

Protokół Nr L/14

**z L sesji Rady Miasta Piły, która odbyła się w dniu 26 sierpnia 2014 r.
w sali widowiskowej Młodzieżowego Domu Kultury w Pile, ul. Okrzei 9
(czas trwania godz. 12:00 – 18:20)**

Ad 1.

Sprawy regulaminowe.

Obrady L sesji Rady Miasta Piły otworzył **Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela**. Po stwierdzeniu quorum – obecnych było 19 radnych (radne: Jolanta Lubińska, Maria Kubica i Magdalena Zgiep-Porzucek oraz radny Paweł Jarczak dołączyli w trakcie obrad Rady), Przewodniczący powitał radnych i przybyłych gości. Listy obecności radnych i gości stanowią załącznik do protokołu.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że na sali obecny jest poseł do Parlamentu Europejskiego Adam Szejnfeld. Przewodniczący powiedział, że chciałby wraz z prezydentem Piotrem Głowskim złożyć posłowi Szejnfeldowi gratulacje.

Nastąpiło wręczenie kwiatów i gratulacji Adamowi Szejnfeldowi, posłowi do Parlamentu Europejskiego.

Adam Szejnfeld, poseł do Parlamentu Europejskiego podziękował za gratulacje i powiedział, że jest to dla niego ważny dzień i że z Piłą jest związany niemal całe swoje, polityczne, życie. Adam Szejnfeld dodał, że zdaje sobie sprawę z tego, że jest pierwszym reprezentantem i Piły i Powiatu Pilskiego i Wielkopolski Północnej w Parlamencie Europejskim – jest to wielki zaszczyt. Korzystając z okazji, Poseł podziękował za wsparcie jego kandydatury. Adam Szejnfeld powiedział, że jest to pierwsza sesja jakiegokolwiek rady w całej Wielkopolsce, w której uczestniczy po wyborze do Parlamentu Europejskiego i dodał, że będzie chciał być czynnym uczestnikiem życia publicznego we wszystkich gminach Wielkopolski, ale Piła jest mu najbliższa, a mieszkańcy Piły i powiatu zostaną dla posła Szejnfelda najważniejsi. Eurodeputowany pogratulował wszystkim Radnym osiągnięć, które mają na swoim koncie w tej kończącej się kadencji i powiedział, że jest pod wielkim wrażeniem wspaniałych przemian w Pile, pod każdym względem. Adam Szejnfeld powiedział, że Piła jest miastem, z którego jest on dumny i o którym, do tej pory mówił w Poznaniu i w Warszawie, a od czterech tygodni także w Brukseli i w Strasburgu. Na koniec Europoseł życzył zebranym powodzenia w zbliżających się wyborach, a szczególnie ciepłe słowa chciałby skierować

do Prezydenta, bo oczywiście wszystkie osiągnięcia są wynikiem wspólnej pracy, ale Prezydent, jako lider, proponuje, a potem przy pomocy Rady realizuje i wdraża zmiany w życie. Adam Szejnfeld pogratulował prezydentowi Piotrowi Głowskiemu osiągnięć z mijającej kadencji i życzył, żeby następna była równie udana i żeby Piła zyskała jeszcze więcej niż w tej mijającej kadencji.

Przewodniczący Rafał Zdzierela poinformował Radę, że zgłoszona została autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. - druk nr 901. Dokument, w wersji papierowej, został rozdany Radnym na sesji.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

- 1.Sprawy regulaminowe.
- 2.Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XLVII a L sesją Rady Miasta Piły – druk nr 887.
- 3.Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły – druk nr 888.
- 4.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podjęcie przez Gminę Piła współpracy w ramach Pilskiego Obszaru Strategicznej Interwencji i zawarcie porozumienia z gminami pilskiego obszaru funkcjonalnego – druk nr 889.
- 5.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonej przy ul. Konopnickiej w Pile – druk nr 890.
- 6.Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Dąbrowskiego 105 w Pile na rzecz jej użytkownika wieczystego – druk nr 884.
- 7.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Kaczorskiej w Pile na rzecz najemcy – druk nr 885.
- 8.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Lotniczej w Pile na rzecz najemcy – druk nr 886.
- 9.Projekt uchwały w sprawie przyjęcia środków z Funduszu Spójności (FS) – druk nr 881.
- 10.Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXXIV/406/05 Rady Miasta Piły z dnia 31 maja 2005 r. w sprawie wysokości opłat za usługi przewozowe świadczone przez Miejski Zakład Komunikacji Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Pile – druk nr 882.
- 11.Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę Uchwały Nr XL/521/13 Rady Miasta Piły z dnia 17 grudnia 2013 roku w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych – druk nr 883.

12. Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę Uchwały Nr XXXVII/440/09 Rady Miasta Piły z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Drogi Kotuńskiej – druk nr 891.
13. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie al. Wyzwolenia, ul. Średniej i ul. Nad Łąkami – druk nr 892.
14. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Pocztovej i Marszałka Józefa Piłsudskiego – druk nr 893.
15. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic: Podchorążych, Kossaka, Rodła – druk nr 894.
16. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie kwartału ulic: Gen. Sikorskiego, Śródmiejskiej, Buczka i Kilińskiego – druk nr 895.
17. Projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości – druk nr 897.
18. Projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania spłat lub rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Piła lub jego jednostkom podległym – druk nr 898.
19. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2014-2024 – druk nr 899.
20. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. - druk nr 900 i 901.
21. Informacja na temat zwiększenia udziału osób starszych i niepełnosprawnych w życiu społecznym i zawodowym – druk nr 896.
22. Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych – druk nr 880.
23. Wolne głosy, wnioski i informacje.
24. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela poprosił Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Piły Janusza Kubiaka o odczytanie informacji w sprawie protokołów z: XLVII, XLVIII i XLIX sesji Rady Miasta Piły - informacje stanowią załącznik do protokołu.

Wiceprzewodniczący Janusz Kubiak postawił wniosek o przyjęcie protokołu z XLVII sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

Głosowanie:

Radni jednogłośnie przyjęli wniosek o przyjęcie protokołu z XLVII sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

Wiceprzewodniczący Janusz Kubiak postawił wniosek o przyjęcie protokołu z XLVIII sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

Głosowanie:

Radni jednogłośnie przyjęli wniosek o przyjęcie protokołu z XLVIII sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

Wiceprzewodniczący Janusz Kubiak postawił wniosek o przyjęcie protokołu z XLIX sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

Głosowanie:

Radni jednogłośnie przyjęli wniosek o przyjęcie protokołu z XLIX sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

Ad 2.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XLVII a L sesją Rady Miasta Piły została przyjęta bez uwag.

Ad 3.

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły. Głos zabrali, prosząc o dodatkowe informacje w następujących punktach, Radni: Małgorzata Karwacka – pkt 121. i 194., Tomasz Pochylski – pkt 144., Teresa Kasior – pkt 140.; Krzysztof Muchewicz – pkt 126., 143. i 145., Paweł Dahlke – pkt 158., Marian Barełkowski – pkt 22., 169., 191. i 199., Janusz Kubiak – pkt 129., Mieczysław Karpiński – pkt 71., 83., 90., 107. i 108., Jacek Bogusławski – pkt 71. i 177., Wiesława Sztaba – pkt 160., Lucjan Szutkowski – pkt 118., Maria Miler – pkt 100.

Prezydent Piotr Głowski odpowiadając na pytania powiedział m.in., że:

•z prezesem Bogdanem Rogalą rozmawialiśmy nie tylko o współpracy obecnej Philipsa z Miastem, ale również o przyszłości, o ewentualnych zmianach co do poszerzania profilu produkcji, która miałaby mieć miejsce w Pile, ale – jak dodał Prezydent – nie jest on upoważniony do tego, żeby publicznie przekazywać te informacje, choć należą one do tych dobrych, firma na pewno będzie się

chciała sama w przyszłości tym chwalić,

- odnośnie dworca PKP, Prezydent powiedział, że spotykamy się sukcesywnie z przedstawicielami wykonawcy i inwestora, w tych spotkaniach uczestniczą również nasi parlamentarzyści, dbamy nie tylko o to, aby ta inwestycja była prowadzona terminowo, ale również obejmowała wszystkie te elementy, o które wnioskowaliśmy, sam początek to tylko dworzec – ten projekt został rozszerzony o część związaną z tunelem, z wyjściem na zewnątrz od strony Miasta, przejazdem kolejowym i przestrzeń przed dworcem. Każdy z tych elementów jest osobnym fragmentem inwestycji, większość tych terenów należy do różnych spółek, to nie jest tak, że mamy dzisiaj jedno PKP, tam jest wiele firm, które zarządzają poszczególnymi fragmentami tej przestrzeni i te projekty muszą być przez nich realizowane, albo w porozumieniu z nimi, mamy bardzo dobre wiadomości – ostatnie pismo szefa grupy mówi o tym, że wszystkie nasze wnioski zostały uwzględnione, a oznacza to, że pod koniec przyszłego roku będziemy mieć komplet – nowy dojazd, nowe wnętrze, nowy obiekt dworcowy między peronami. Cała inwestycja jest prowadzona zgodnie z planem, wykonawca nie zgłaszał jakichś większych niespodzianek, odkrywane są pozytywne elementy – np. fragmenty złoceń, które zostaną tak zabezpieczone, żeby zostawić je dla następnych pokoleń,

- odpowiadając na pytanie związane z budżetem obywatelskim, Prezydent powiedział, że generalną przyczyną odrzucenia było albo działanie na cudzym terenie, albo fakt, że te zgłoszenia obejmowały projekty, które np. zamierzamy realizować już w ramach jakiegoś większego przedsięwzięcia. Uzasadnienie do każdego zgłoszenia jest w zakładce - budżet obywatelski 2015 – tam każdy projekt ma swój opis i przyczynę odrzucenia,

- odnośnie placu Zwycięstwa – Prezydent powiedział, że informowaliśmy o tym, iż w związku z pieniędzmi, które pojawiły się w ramach projektu Pilska Strefa Aktywności, i tej drugiej części, która obejmuje plac Zwycięstwa, Wyspę i Planty – to przygotowywana jest dokumentacja, która obejmie także teren placu Zwycięstwa, chcielibyśmy zagospodarować go na przestrzeń publiczną otwartą, z małym wyłączeniem jakichś kawiarni i restauracji. Bardzo duży nacisk położono na ochronę istniejącej już tam zieleni, niewielka część tej przestrzeni będzie zagospodarowana – jeśli chodzi o część budowlaną, mamy dobrą komisję z autorytetami, znanymi w środowisku, ilość zgłoszeń – 29 – z całej Europy, na ten pierwszy etap, czyli preselekcję i dopuszczenie do postępowania konkursowego, pokazuje, że jest duże zainteresowanie,

- odpowiadając na pytanie związane z wizytą na Węgrzech, Prezydent powiedział, że reprezentował, w ramach prac Związku Miast Polskich, samorzady RP, było to pierwsze spotkanie realizowane w takiej formule, a celem spotkania było zainicjowanie współpracy: Polski, Słowacji, Czech i Węgier, również w zakresie wspierania rządu, jeśli chodzi o przygotowywane duże projekty na osi północ – południe, nasz udział jest oczywisty, choćby w kontekście takich dróg jak droga S11 czy autostrady,. Ważne jest, żebyśmy podkreślali, że my nie tylko w kierunku zachodnim chcemy się poruszać, ale również na południe Europy, łącząc te systemy, które funkcjonują. Nie do końca

zgadzamy się z poglądami Węgrów, którzy uważają, że być może Unia robi komuś w tym wypadku krzywdę, ale nie oznacza to, że nie będziemy ze sobą współpracować,

- odnośnie zarządzenia ws. składu komisji ds. nazewnictwa, to Prezydent powiedział, że zaprasza na stronę BIP i że nie pamięta w tej chwili wszystkich nazwisk, a zarządzenie w tej sprawie jest już ogłoszone na BIP-ie,

- odnośnie firmy Rank Progress, Prezydent powiedział, że odbywają się stałe spotkania związane z realizacją ich inwestycji, ale również tego, co realizują na terenie Miasta, chociażby parkingów zewnętrznych, przystanków autobusowych, nowego ronda, połączenia tego z układem komunikacyjnym. Rozmawiamy też o kolejnym elemencie – o zagospodarowaniu terenów nadrzecznych, spółka wyraża wolę przygotowania dla klubów sportowych miejsca gdzie mogłyby np. przechowywać sprzęt sportowy, a akademicki związek sportowy już wyraża takie zainteresowanie,

- „Wiatr i woda” - to targi, na które Prezydent jest od wielu lat zapraszany, wynika to z wieloletniej pracy Piotra Głowskiego w tej branży, ale jest to też okazja, żeby zobaczyć nowe jednostki, te, które mogą pływać po rzekach, widoczne zmiany dotyczą nie tylko Piły i Wielkopolski, nasz sztandarowy produkt - Wielka Pętla Wielkopolski – to zaraz po Mazurach najbardziej znany drugi projekt wodny, mając gorszą infrastrukturę zaczynamy nawet przebijać pomału Żuławy,

- firma BBSG wykonywała dla Urzędu Marszałkowskiego audyt związany z lotniskami w całej Wielkopolsce i możliwym zagospodarowaniem. Prezydent powiedział, że jeśli chodzi o przyszłość dla piskiego lotniska, to jest ona oczywista dla Prezydenta, lotnisko general aviation jest cały czas przygotowywane, zmiany związane z uzyskiwaniem poszczególnych certyfikatów przez Aeroklub, ilość lądowań w granicach 2 – 3 tysięcy i rosnąca ilość samolotów z zewnątrz, bo Aeroklub rozszerza usługi chociażby o tankowanie paliwa – to wszystko powoduje, że jest to oczywisty kierunek. Nasi przedsiębiorcy, którzy posiadają samoloty, coraz częściej mówią o tym, że będą prawdopodobnie inwestować również w infrastrukturę, tzn. we własne hangary, żeby samoloty były zabezpieczone,

- odpowiadając na pytanie związane ze sprzedażą ziemi w strefie, to zdaniem Prezydenta jest to nieporozumienie, nie było tu konkurencji o ten grunt, tylko była konkurencja między miastami o to gdzie ta inwestycja będzie zlokalizowana, firma miała kilka propozycji i wybrała nasze Miasto – co nie było przypadkowe,

- obniżenie czynszów jest oczywistą konsekwencją wniosku prowadzących działalność gospodarczą, w każdej inwestycji występują uciążliwości, bardzo często w wielu miejscach spadały obroty, ale inwestycje te miały ograniczony wpływ na przedsiębiorców, a tutaj musi się ta inwestycja odbyć kompleksowo – zrobiono tam właściwie generalny remont, wszystko tam jest zrobione na nowo na wiele lat – wspólnie, nie tylko przez Miasto, ale też spółki gazownicze, telekomunikacja, prąd,

- z Panem Markiem Modrakiem spotkania odbywają się sukcesywnie, jest on prezesem dużej spółki,

która i inwestowała i ma zamiar inwestować, przygotowywane jest również duże spotkanie biznesowe dla niemieckojęzycznych przedsiębiorców działających w całej Wielkopolsce, a jednocześnie jego firma jest sponsorem siatkówki i rozmowa dotyczyła chyba właśnie tego czy Miasto również, w przyszłości, zamierza w podobnym zakresie jak do tej pory wspierać sport,

- odnośnie punktu 126., Prezydent poprosił o plan, bo nie ma tej informacji,
- odpowiadając na pytanie związane z punktem 144. i wspólne spotkanie z senatorem Mieczysławem Augustynem i nowym dyrektorem Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, to Pan Sikora jest od niedawna szefem i spotkanie dotyczyło, oczywiście, S11, ale przede wszystkim tych inwestycji, o których rozmawiamy z Generalną Dyrekcją na terenie Miasta, czyli remontów i modernizacji na odcinku al. Piastów, al. Niepodległości, mamy kilka ustaleń, w przypadku których powinna być rozpoczęta realizacja, my kończąc nasze prace chociażby na placu Konstytucji 3 Maja, chcielibyśmy, aby były one skoordynowane z tym co się dzieje nie na naszym terenie, na terenie, na który nie wolno nam wejść, bo w przeciwieństwie do dróg wojewódzkich, na których współpracujemy z samorządem, mamy opinię o zakazie współfinansowania takich przedsięwzięć z Generalną Dyrekcją i oczekujemy, że po zakończeniu naszej części, oni zaczną realizować chociażby wymiany chodników,
- spotkanie w naszym oddziale ZUS-u, z obecnym także senatorem Augustynem, dotyczyło nie tylko obchodów rocznicy ZUS-u w Polsce, ale przede wszystkim rozwoju naszego oddziału, w wielu firmach, również państwowych, prowadzone są w tej chwili działania związane z przygotowaniem wspólnych centrów i staramy się znaleźć w tym również my, staramy się znaleźć propozycję dla centrali warszawskiej, by część takich usług, które być może w przyszłości będą powstawały, znalazła miejsce u nas, mamy jeszcze odpowiednie rezerwy w przestrzeni, są wolne pomieszczenia gdzie można to zrealizować.

Krzysztof Szewc, zastępca Prezydenta Miasta Piły odnosząc się do punktu ws. nie uwzględnienia wniosku przy zmianie planu zagospodarowania rejonu ulic: Świerkowa i Bydgoska, powiedział, że sprawa dotyczy nie uwzględnienia wniosku Rady Osiedla Podlasie, ustanowienia w budynku byłej kotłowni swojej siedziby. Tego wniosku nie można było uwzględnić ponieważ ta kotłownia została rozebrana. Odpowiadając na pytanie związane z punktem 100. sprawozdania, dotyczącym nie uwzględnienia wniosku o przedłużenie terminu rozpoczęcia bądź zakończenia zabudowy w rejonie ul. Magazynowej, prezydent Szewc powiedział, że w sposób systematyczny dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami zleca przeglądanie zawartych umów, dotyczących sprzedaży, użytkowania wieczystego działek, które na terenie Piły zostały sprzedane lub oddane w użytkowanie i okazuje się, że w aktach notarialnych zapisany jest termin albo rozpoczęcia albo zakończenia zabudowy, a działki te „leżą odłogiem” i nic się na tych działkach nie dzieje. Zwracamy się z prośbą o podanie przyczyn, wyjaśnienie tego stanu rzeczy i jednym z negatywnych

przykładów jest właśnie teren przy ul. Magazynowej, gdzie w ogóle nie udzielono odpowiedzi lub odpowiedź była wymijająca. W związku z tym, wniosku o przedłużenie terminu zabudowy nie uwzględniamy, naliczając stosowne opłaty. Odwrotnym przykładem jest ul. Mickiewicza, w tej sprawie także padło pytanie, tam należało wcześniej przekwaterować ludzi, zapewnić im mieszkanie, bo była to działka zabudowana budynkiem, w którym mieszkali ludzie, zburzyć ten budynek i dopiero wtedy przystąpić do zabudowy. Ten pierwszy element – czyli zapewnienie mieszkania i zburzenie tego budynku zostało dokonane, przedstawiono też harmonogram zabudowy tej działki, uwzględniliśmy to, biorąc pod uwagę, że działania zostały rozpoczęte.

Piotr Głowski, Prezydent Miasta Piły odpowiadając na pytanie związane z Kartą Dużej Rodziny, powiedział, że łącznie mamy około 1000 rodzin, które mają szansę wystąpić o taką Kartę na terenie Miasta, 240 – 250 z nich już wystąpiło, jak na tak krótki czas funkcjonowania jest bardzo dobry odzew, spotyka się to z dużym zainteresowaniem. 17 firm będzie już udzielało bonifikat w ramach tego programu.

Radny Marian Barelkowski przypomniał, że zapytał o punkt 22. sprawozdania.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że jeśli chodzi o ekonomię społeczną, to jest to na pewno część bardzo ważnego działania, które jest nastawione na aktywizację osób mających dzisiaj kłopoty ze znalezieniem się w życiu gospodarczym. Tworząc, np. spółdzielnie socjalne, dajemy im szansę nie tylko pracy, ale by mogły te osoby być współwłaścicielami firm, które zakładają. Kolejnym przejawem jest restauracja otwarta niedawno przez osoby, które były niedawno w MONAR-ze. Są to spotkania, na których rozmawiamy o tym jaka jest przyszłość tych projektów i w jaki sposób w przyszłości będzie można je finansować. Nawiązując do nazwy - „czarny koń”, Prezydent powiedział, że nie wymyślił sam tego tytułu, oznacza on tylko, że nasze działania, związane z miastem inteligentnym, zauważane są na zewnątrz, bo to niezależni organizatorzy poszukują takich miast jak nasze i zapraszają je na takie konferencje, żebyśmy pokazywali co robimy, w jaki sposób organizujemy życie, bo to słowo „smart”, wielokrotnie powtarzane nie oznacza tylko inteligentnego zarządzania, związanego – jak u nas – z pobieraniem wielu informacji w sposób cyfrowy, ale jest to również jakość życia, to w jaki sposób miasto jest zarządzane jeżeli chodzi o użytkowanie zieleni, o to gdzie i w jaki sposób można spędzać wolny czas, o to czy służby ze sobą współdziałają, czy są przygotowywane projekty związane z przyszłością takich rozwiązań. Nawiązując do kolejnego punktu porządku obrad, Prezydent powiedział, że Obszar Strategicznej Interwencji to jest kierunek na „smart city”. To będzie powodowało, że współpraca między gminami będzie zwiększała jakość życia nie tylko mieszkańców Piły, ale również tych, którzy tak naprawdę są mieszkańcami Piły, ale mieszkają kawałek za granicą, bo te gminy sąsiednie

w naturalny sposób przejmują część mieszkańców dużych miast, dzieje się tak wszędzie na całym świecie i tak zwane „urban sprawl” - rozlewanie się miast, jest problemem nie tylko polskim, ale i światowym. OSI – to odpowiedź na tego typu problemy, to odpowiedź na to, byśmy mogli ze sobą współdziałać, a nie konkurować, bo nasz mieszkaniec, niezależnie czy mieszka w Pile czy w Szydłowie czy w Ujściu – korzysta z naszej infrastruktury, korzysta z tego co przygotowujemy. Korzystając z obecności europosła Adama Szejnfelda, Prezydent dodał, że to w dużej mierze zasługa posła Szejnfelda, że kiedy powstał projekt zintegrowanych inwestycji terenowych dla Kalisza i Ostrowa, nasze wspólne oburzenie, że zostaniemy gdzieś pominięci w kolejnym dużym rozdaniu pieniędzy, doprowadziło do tego, że dzisiaj możemy powiedzieć, że Marszałek pojechał na rozmowy z Komisją Europejską, z identycznym projektem, on się inaczej nazywa, ale funkcja, zadania i pieniądze, per capita, są identyczne. Mamy pieniądze, tych pieniędzy będzie około 27 milionów euro, na rozwiązywanie właśnie takich problemów, związanych z komunikacją między gminami, ale to też nie tylko autobus i rower, ale również ścieżka rowerowa i droga, te połączenia boczne, które do tej pory nie miały szansy na realizację z powodów finansowych, to również rewitalizacja miast, to również szansa dla hospicjum - czyli rozwiązywanie problemów związanych z geriatrią, ze starzeniem się społeczeństwa, a także na wspólną promocję – turystyczną i gospodarczą. Projekt uchwały, który Radni będą procedować za chwilę, pozwala m.in. na to, żebyśmy rozpoczęli negocjacje, każda z gmin ościennych albo podjęła albo podejmuje taką uchwałę, daje ona szansę nam – Pile – jako liderowi projektu – na oficjalne wystąpienie do Marszałka i przygotowanie takiej strategii na najbliższe 7 lat.

Radny Krzysztof Muchewicz zapytał o zarządzenie w sprawie powołania sądu konkursowego i nadania regulaminu w okresie na opracowanie koncepcji urbanistyczno – architektonicznej fragmentu placu Zwycięstwa - Mediateka wraz z otoczeniem. Prezydent mówił, że tam będą obiekty dostępne dla wszystkich. Radny Muchewicz zapytał czy Mediateka zostanie i co to ma właściwie być, bo dla Radnego plac Zwycięstwa jest enklawą i poprosił o przybliżenie ile powierzchni by zajmowała Mediateka.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily przypomniał, że ta Rada, Rada Miasta Pily poprzedniej kadencji już się zajęła tym tematem i wyartykułowała wolę w tym zakresie, najpierw poprzez zmianę planu przestrzennego, wprowadzając tam funkcje usługowe, a potem wyrażając wolę sprzedaży.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że w ramach obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z zapisami tego konkursu, bierze się pod uwagę wykorzystanie tamtejszej przyrody. Większa osób mówi o tym, że należy zagospodarować tę przestrzeń, a zagospodarowanie

nie oznacza tylko zrobienia alejek, ale również powstanie czegoś, co architekci nazwali agorą – przestrzenią rynku wewnętrznego. Odnosząc się do liczb, Prezydent powiedział, że mamy powyżej 10000 metrów, a powierzchnia zabudowy – są przewidziane dwie kondygnacje – to jest około 3000, a więc poniżej 1/3 tej przestrzeni. Prezydent powiedział, że przygotowuje zestawienie na temat ilości zieleni, którą posadziliśmy – jest ona liczona w tysiącach nowych zadrzewień, zakrzaczeń, są różnego rodzaju trwałe elementy, nie wspominamy o kwiatkach i jeśli porówna się powierzchnię Miasta to mamy chyba 60000000 metrów kwadratowych zieleni, a chcemy w najbliższym czasie z tej przestrzeni łącznie powymiarować kilka tysięcy i to jest chyba odpowiedź na to czy to się zmieni. Tak, to się zmieni, ale tylko pozytywnie, powstanie kolejny fragment Miasta, który będzie odwiedzany. Prezydent dodał, że naszą intencję rozumie zarówno sąd konkursowy jak i każdy z architektów startujących w tym projekcie musi brać pod uwagę, że nie spełnienie tego kluczowego warunku spowoduje gorszą ocenę jego pracy.

Radny Mieczysław Karpiński zapytał czy jest planowane porozumienie z firmą Rank Progress w sprawie zjazdu z ronda do placu Staszica i potem do ul. Konopnickiej. Radny zapytał też o spotkanie Prezydenta w Vence we Francji z przedstawicielem firmy Veolia oraz merem tego miasta. Radny poprosił o dokładniejsze informacje na ten temat.

Radny Marian Barelkowski zapytał o punkt 74. sprawozdania z prac Prezydenta.

Prezydent Miasta Piły Piotr Głowski odpowiedział, że zjazd w kierunku ul. Konopnickiej i placu Staszica jest tematem osobnych rozmów z innym przedsiębiorcą, który na swój koszt wykona łącznik. Spotkanie we Francji dotyczyło punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Mamy – jako związek międzygminny – obowiązek przygotowania takich punktów na terenie działania związku. Będą to, chyba, idące w miliony inwestycje, jednym z elementów jest poznanie tego co dzisiaj już dzieje się w innych państwach. Francuzi robili to całkiem niedawno, mają nowe pomysły, wydaje się, że nawet dosyć oszczędne, czerpiemy więc z takich doświadczeń, żeby w przyszłości obniżyć koszty naszych własnych instalacji. Odnosząc się do pytania związanego z Panem Cerbą, Prezydent powiedział, że mówił, iż takie spotkanie się odbędzie i miało ono miejsce. To nie są tylko kurtuazyjne spotkania, bo najczęściej mają one związek z drobnymi bolączkami, związanym a planami zagospodarowania, z rozszerzeniem działalności, z nowymi miejscami pracy, z poszukiwaniem przestrzeni do rozwoju czy pytaniami dotyczącymi tego, co dzisiaj będzie omawiane – co się stanie jeśli przedsiębiorca zainwestuje pieniądze, zatrudni nowych pracowników, czy będą zwolnienia z podatku z tego tytułu – dlatego też te uchwały, które się dzisiaj pojawiają są bardzo ważne, bo przedsiębiorcy z nich bardzo chętnie korzystają, a to oznacza kolejne miejsca pracy. Firma Pana Cerby bardzo ładnie się rozwija i jest to też bardzo dobry przykład

dobrego sponsora, bo przecież jego firma istnieje w wielu miejscach na mapie sportowej.

Ad 4.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podjęcie przez Gminę Piła współpracy w ramach Pilskiego Obszaru Strategicznej Interwencji i zawarcie porozumienia z gminami pilskiego obszaru funkcjonalnego przedstawiła **Teresa Jakubowska, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich.**

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 22 głosami „za”.

Ad 5.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonej przy ul. Konopnickiej w Pile omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 22 głosami „za”.

Ad 6.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Dąbrowskiego 105 w Pile na rzecz jej użytkownika wieczystego zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych,

że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 23 głosami „za”.

Ad 7.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Kaczorskiej w Pile na rzecz najemcy omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że niemal co sesję mamy podobny projekt uchwały dotyczący sprzedaży jednego garażu bądź dwóch. Radny Pyziak zapytał czy w związku z tym, że to jest kompleks kilkudziesięciu garaży, to czy Wydział nie mógłby porozmawiać z właścicielami lub aktualnymi dzierżawcami, żeby kompleksowo, 5, 10 czy 15 sprzedać, a nie co sesje po jednym garażu.

Dyrektor Julita Mudyna powiedziała, że temat ten był również poruszany na posiedzeniu Komisji, radny Jacek Bogusławski zadał podobne pytanie. Zarówno Wydział jak i Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej prowadzą aktywną politykę informacyjną jeżeli chodzi o sprzedaż garaży. Czasami są sytuacje dotyczące regulowania stanów prawnych garażów sąsiadujących i to powstrzymuje procedurę, ale wniosków jest coraz więcej i postaramy się – jak powiedziała Mudyna – aby przygotowywać w pakietach, chociażby pod względem lokalizacji, na co jest również przyzwolenie przewodniczącego Komisji.

Radna Maria Miler powiedziała, że nie możemy nikogo zmusić do wykupu garażu i dodała, że jest przygotowana na głosowanie co sesję.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że zarówno Prezydent jak i Rada opiniują sprawy na wniosek, w każdej sytuacji musi być inicjatywa inwestora czy najemcy. Jeżeli pojawiłyby się wnioski w obrębie jednej lokalizacji, to można je rozpatrywać wspólnie.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że na Komisji rozmawiano o tym, że rozpatrywać można te wnioski wspólnie, ale głosować będą Radni osobno każdą pozycję, każdy wniosek.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 22 głosami „za”.

Ad 8.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Lotniczej w Pile na rzecz najemcy omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Marian Barelkowski powiedział, że nie złożono wniosku, ale użytkownicy bodajże 5 garaży pomiędzy Powiatowym Urzędem Pracy a dawnym domem harcerzy zwrócili się z pytaniem dotyczącym sprzedaży tych garaży. Garaże te nie są do sprzedania i Radny poprosił o komentarz na ten temat.

Dyrektor Julita Mudyna powiedziała, że dla tego terenu przewidujemy inną funkcję aniżeli tereny przewidziane pod zabudowę garażową.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 22 głosami „za”.

Ad 9.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia środków z Funduszu Spójności (FS) zreferowała **Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Paweł Jarczak zapytał jaki był rząd wielkości środków przyznanych innym podmiotom starającym się o ten program, bo my mamy 180 tysięcy, jeśli Radny dobrze słyszał. Radny Jarczak zapytał czy to była dolna granica czy górna.

Dyrektor Lidia Plewa odpowiedziała, że nie ma takich informacji i dodała, że każde miasto indywidualnie występowało o kwoty. Nie są podawane kwoty, które były dostępne.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 22 głosami „za”.

Ad 10.

Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXXIV/406/05 Rady Miasta Piły z dnia 31 maja 2005 r. w sprawie wysokości opłat za usługi przewozowe świadczone przez Miejski Zakład Komunikacji Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Pile omówiła **Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił o opinię Komisji Gospodarki Miejskiej.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że ww. projekt uchwały był przedmiotem dyskusji Komisji Spraw Społecznych.

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Mieczysław Karpiński wyraził zadowolenie z faktu, że Gmina Piła realizuje program „Rodzina Trzy Plus” i że są konsekwencje poprzedniej uchwały – czyli wdrożenie konkretnej propozycji dla rodzin wielodzietnych. Radny zapytał czy w związku z liczbą rodzin uprawnionych do korzystania z tego projektu są już wstępne kalkulacje, dotyczące wysokości kosztów jakie Gmina poniesie na wprowadzenie tego programu – w przypadku tylko MZK.

Dyrektor Lidia Plewa o odpowiedź na to pytanie poprosiła przedstawicieli MZK.

Alicja Bober, dyrektor ds. ekonomiczno – finansowych Miejskiego Zakładu Komunikacji

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Pile powiedziała, że kalkulacja konsekwencji wynikających z przedkładanych w tej chwili do uchwalenia ulg jest bardzo trudna dlatego, że – jak powiedział wcześniej Prezydent – liczba osób uprawnionych to jest około 1000 osób, wśród nich jest wiele osób, które mają prawo do korzystania z korzystniejszych dla siebie ulg, czyli w przypadku gdy członek rodziny jest np. inwalidą, bądź osobą uprawnioną do bezpłatnego przejazdu, to wówczas nie wybierze on tej ulgi i będzie korzystał z tego, co uzna za ekonomicznie dla niego uzasadnione – i to jest pierwszy element trudności w kalkulacji. Drugi element trudności i ustalenia dokładnej kwoty, która powinna zostać zaplanowana w budżecie wynika z tego, że tak naprawdę możemy się dzisiaj posługiwać statystyczną liczbą rodzin, które mogą wejść do programu, tzn., że nie ma dokładnych danych pozwalających powiedzieć, że to będzie na pewno 1000 rodzin lub 1300, ponieważ takim przedziałem się w tej chwili posługujemy. Kolejny problem to to czy dana osoba, będąca uprawniona do korzystania z tej ulgi, zechce z tych uprawnień skorzystać, ponieważ w sytuacji kiedy jest to np. mama sprawująca opiekę nad dziećmi i nie znajduje powodu do tego, żeby kupić bilet okresowy – z ulgą, ale za określone pieniądze – to nie zrobi ona tego. Nie wiadomo też jeszcze jaka będzie skłonność do nabywania tego typu oferty, ponieważ dotyczy ona jednego rodzaju biletów, a rodzajów biletów mamy w asortymencie dużo. W sytuacji kiedy dana osoba będzie chciała kupić bilet miesięczny od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca, to tylko tej taryfy dotyczy przedmiotowa ulga. Nie ma też bazy klientów, dotyczącej ilości czy wieku dzieci, ponieważ z punktu widzenia rejestracji zbiorów w GIODO, jesteśmy – jak powiedziała Alicja Bober – uprawnieni tylko do posiadania tego typu informacji, które są niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej. Jak do tej pory nie było prawa pozwalającego na gromadzenie innych danych. Próbowano się z tym tematem zmierzyć i wiele miast rezygnuje, jak do tej pory, z dużych ulg w komunikacji miejskiej, obawiając się znaczących konsekwencji, bo konsekwencje będą, bo jeżeli patrzeć na wymiar minimum 1000 rodzin, to mamy przynajmniej 4000 dzieci i około 2000 osób dorosłych uprawnionych do ulgi. Nie wiadomo dzisiaj, które osoby zechcą skorzystać z oferty, natomiast wiemy, że jesteśmy w stanie precyzyjnie ustalić konsekwencje oznaczając odpowiednio zakres ulgi i przedstawiając statystykę. Można powiedzieć, że poruszamy się w granicach pomiędzy kwotami – 300 tysięcy złotych a milionem. Gdyby uznać, że wszystkie osoby będą chciały kupować bilet, który wynika z ulgi, to skutek roczny mógłby sięgnąć utraty przychodów rządu miliona złotych, natomiast jeżeli wziąć pod uwagę statystykę miast, które wcześniej weszły w te programy, to można uznać, że jesteśmy na pewno na poziomie 300 tysięcy, może więcej, ale to przyszłość pokaże.

Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że trudności z wyszacowaniem wynikają z bieżącego zgłaszania się i zapisywania do programu Karty Dużej Rodziny. Do dzisiaj przystąpiło do Karty 241 rodzin, przy szacowanej liczbie ponad 1000. Nigdy nie przystępują do tego programu

wszystkie rodziny, więc dopiero w momencie kiedy zaczniemy realizować program – będzie można wyliczyć koszty. Prezydent Szewc potwierdził, że, jak mówiła Alicja Bober, koszty będą sięgały od 300 tysięcy do miliona złotych.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że dużo się dyskutuje o pomocy dla rodzin najuboższych, tych, w których jest duża liczba dzieci. Radny powiedział, że o wiele więcej jest to problem wyolbrzymiony niż zrealizowany. Są miasta w Polsce, w których jest bezpłatna komunikacja. W Pile tych rodzin jest naprawdę niewiele, a są rodziny, których nie stać na bilet autobusowy.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że jak każda gmina – musimy realizować obowiązek komunikacji miejskiej i jako Gmina dopłacamy do funkcjonowania spółki około 7 milionów złotych, więc pewnie nie byłoby nas stać na bilety darmowe, natomiast Gmina dużo dopłaca do biletu poprzez dotacje z budżetu.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 21 głosami „za”.

Ad 11.

Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę Uchwały Nr XL/521/13 Rady Miasta Piły z dnia 17 grudnia 2013 roku w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych omówiła **Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały pozytywnie, przy 1 głosie „przeciwnym”.

Dorota Czura-Kalinowska, radca prawny reprezentująca Pana Piotra B. powiedziała, że ta uchwała łączy się z następną uchwałą i wnosi ona oraz prosi Radę o to, by nie procedować dzisiaj w sprawie tej uchwały, bowiem Radca nie miała możliwości uczestniczenia w obradach komisji stałych, bo nie doręczono jej formalnie korespondencji informującej o tym, że w dniach od 19 do 21 odbyły się posiedzenia Komisji. Mając tę możliwość, Czura-Kalinowska na pewno poinformowałaby Radę o okolicznościach, które będą miały wpływ na zmianę stanowiska Radnych. Radca Czura-Kalinowska więcej nowych faktów chciałaby przywołać przy następnym punkcie

obrad, który dotyczy zmiany planu zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że pismo w tej sprawie, w którym jest zaproszenie na sesję, a także informacja o posiedzeniach stałych komisji – 19., 20. i 21. sierpnia, zostało wysłane 22 lipca czyli blisko miesiąc przed planowanymi posiedzeniami komisji i ponad miesiąc przed sesją. To była data wysłania pierwszego pisma, a 18 sierpnia, ze względu na nie podjęcie w terminie korespondencji, pismo przesłano ponownie. Przewodniczący powiedział, że nie widzi powodu, żeby zmieniać porządek obrad i dodał, że nie złoży takiego wniosku, nie oznacza to, że nie można się odnieść do meritum sprawy.

Mecenas Dorota Czura-Kalinowska powiedziała, że nie doręczono jej tej przesyłki. Radca wie, że jest potwierdzenie i że ta przesyłka czekała prawdopodobnie na poczcie, dodała, że wyjaśnia okoliczności nie doręczenia tej przesyłki. Mecenas Czura-Kalinowska powiedziała, że 19 sierpnia rozmawiała z pracownikami Biura Rady Miasta i pracownik powiedział, że zwrócone z powrotem pismo, jest tym samym pismem, które Radca dostała miesiąc wcześniej, a które informowało o terminie dzisiejszej sesji. Natomiast nie poinformowała jej ta osoba, a było to 19., że pismo to dotyczy także komisji stałych. Mecenas podziękowała Radzie za wysłuchanie i poprosiła o uwzględnienie tej okoliczności, że nie mogła uczestniczyć w obradach stałych komisji.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły przypomniał, że ostatecznych rozstrzygnięć dokonuje Rada. Przewodniczący dodał, że to po stronie Pani Mecenas są uchybienia formalne wynikające z tego, że nie podjęła ona w pierwszym terminie pisemnego zawiadomienia. Drugie zawiadomienie zostało przesłane 18. Przewodniczący powiedział, że sugeruje, żeby odnieść się do meritum sprawy jeżeli Mecenas chce coś wniesić, bo Przewodniczący nie chciałby, żeby Radni nie mieli możliwości wysłuchania stron – także mandanta Pani Mecenas.

Mecenas Dorota Czura-Kalinowska poprosiła o udzielenie głosu w punkcie 12. porządku obrad.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

Głosowanie:

W związku ze zgłoszeniem się radnego Pawła Dahlke, Przewodniczący Rafał Zdzierela wstrzymał głosowanie.

Radny Paweł Dahlke zapytał czy jest możliwość przełożenia tego głosowania i czym by to ewentualnie skutkowało.

Radca prawny Urzędu Miasta Piły Katarzyna Paczyńska powiedziała, że, jak zauważył Przewodniczący, porządek obrad jest ustalony i w związku z tym nie ma możliwości zmiany. Do Rady należy decyzja czy zmienić porządek czy nie, natomiast zewnętrzna osoba nie ma możliwości zmiany porządku obrad.

Radny Tomasz Pochylski powiedział, że w związku z niejasnościami stawia wniosek formalny o przełożenie tego punktu na kolejną sesję i wtedy Pani Mecenasa Czura-Kalinowska będzie miała szansę przedstawienia swojej wersji na posiedzeniu Komisji Gospodarki Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela poprosił o przygotowanie głosowania w sprawie wycofania punktu 11. z porządku obrad.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że gdyby Radni wiedzieli o tej sprawie przy zatwierdzeniu porządku, na początku sesji, to pewnie procedowali by to tak jak teraz zaproponował radny Pochylski, ale Radni o tym nie wiedzieli. Radna Sztaba przychyliła się do wniosku radnego Pochylskiego.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela powiedział, że też żałuje, że ta informacja nie została przedstawiona, a raczej prośba o wniosek, natomiast gdyby ten wniosek został przyjęty, to burzyłoby to pewne dobre zwyczaje, które funkcjonują w tym zakresie, ale – jak powiedział Przewodniczący – o tym niech zadecyduje Rada.

Głosowanie wniosku o wycofanie punktu z porządku obrad:

Radni przyjęli wniosek 12 głosami „za”, przy 9 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela powiedział, że decyzją Rady, punkt 11. został wycofany z porządku obrad.

Porządek obrad, po zmianie, przedstawiał się następująco:

1.Sprawy regulaminowe.

2. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XLVII a L sesją Rady Miasta Piły – druk nr 887.
3. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły – druk nr 888.
4. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podjęcie przez Gminę Piła współpracy w ramach Pilskiego Obszaru Strategicznej Interwencji i zawarcie porozumienia z gminami pilskiego obszaru funkcjonalnego – druk nr 889.
5. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonej przy ul. Konopnickiej w Pile – druk nr 890.
6. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Dąbrowskiego 105 w Pile na rzecz jej użytkownika wieczystego – druk nr 884.
7. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Kaczorskiej w Pile na rzecz najemcy – druk nr 885.
8. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Lotniczej w Pile na rzecz najemcy – druk nr 886.
9. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia środków z Funduszu Spójności (FS) – druk nr 881.
10. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXXIV/406/05 Rady Miasta Piły z dnia 31 maja 2005 r. w sprawie wysokości opłat za usługi przewozowe świadczone przez Miejski Zakład Komunikacji Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Pile – druk nr 882.
11. Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę Uchwały Nr XXXVII/440/09 Rady Miasta Piły z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Drogi Kotuńskiej – druk nr 891.
12. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie al. Wyzwolenia, ul. Średniej i ul. Nad Łakami – druk nr 892.
13. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Pocztowej i Marszałka Józefa Piłsudskiego – druk nr 893.
14. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic: Podchorążych, Kossaka, Rodła – druk nr 894.
15. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie kwartału ulic: Gen. Sikorskiego, Śródmiejskiej, Buczka i Kilińskiego – druk nr 895.
16. Projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości – druk nr 897.
17. Projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania spłat lub rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Piła lub jego jednostkom podległym – druk nr 898.

18.Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2014-2024 – druk nr 899.

19.Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. - druk nr 900 i 901.

20.Informacja na temat zwiększenia udziału osób starszych i niepełnosprawnych w życiu społecznym i zawodowym – druk nr 896.

21.Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych – druk nr 880.

22.Wolne głosy, wnioski i informacje.

23.Zamknięcie obrad.

Ad 11.

Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę Uchwały Nr XXXVII/440/09 Rady Miasta Piły z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Drogi Kotuńskiej omówiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja, w niepełnym składzie, nie wypracowała stanowiska w tej sprawie.

Radny Krzysztof Muchewicz zapytał mecenas Czurę-Kalinowską, kto jej zdaniem jest winien zaistniałej sytuacji. Radny zapytał kto wydał pozwolenie na budowę.

Radny Paweł Dahlke odnosząc się do usunięcia poprzedniego punktu z porządku obrad, zapytał Panią Mecenas czy w przypadku tego punktu nie zachodzą podobne okoliczności. Radny powiedział, że jest to dziwna sytuacja i stąd pytanie Radnego.

Mecenas Dorota Czura-Kalinowska powiedziała, że w przypadku tego punktu miałyby taki sam wniosek, ponieważ te uchwały się ze sobą łączą. Mandant Pani Mecenas nie może wykonywać swojego prawa własności, a Mecenas ma rzeczywiście bardzo istotne argumenty, szczególnie jeśli chodzi o tę drugą uchwałę, ale one się ze sobą łączą. Pan Piotr B. nie wybudował jeszcze niczego, bo nie uzyskał warunków technicznych, pomimo iż dwie inne osoby wybudowały się. Jest osoba, która ma zgodę na przydomową oczyszczalnię i zaczęła ją budować. Mecenas raz jeszcze poprosiła o zmianę porządku obrad i wycofanie tego punktu.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły przypomniał, że dwukrotnie faktycznie nie zostało odebrane pismo i że tymi tematami Radni zajmowali się na tej sali kilkanaście tygodni

temu, dlatego też Przewodniczący nie widzi przeszkód, żeby Mecenasa Czura-Kalinowska kontynuowała zaczęty wątek.

Radny Janusz Kubiak zapytał mecenasa Czurę-Kalinowską kiedy było pierwsze awizo, a kiedy drugie ws. pisma z Urzędu Miasta z dnia 22 lipca br.

Mecenas Czura-Kalinowska powiedziała, że tego nie sprawdzała dlatego, że 19 sierpnia otrzymała telefon z Biura Rady Miasta i Pani z Biura pytała na jaki adres wysłać tę korespondencję. Na pytanie Mecenasa o jaką korespondencję chodzi, uzyskała ona odpowiedź, że chodzi o informację na temat sesji Rady Miasta, wtedy Mecenasa powiedziała, że już dostała takie pismo i zapytała czy to jest jakieś inne pismo, na co pracownica Biura odpowiedziała, że to nie jest inne pismo. Ponieważ poinformowano Mecenasa, że to jest to samo pismo, to stwierdziła ona, że skoro zdublowały się dwa pisma, to nie ma sensu tego sprawdzać. Potem, kiedy Mecenasa otrzymała 21 sierpnia pismo, okazało się, że to nie było to samo pismo tylko pismo Pana Przewodniczącego informujące też o obradach stałych komisji, a nie pismo Prezydenta informujące o fakcie sesji.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że jest mu smutno, że w ten sposób próbuje się oddziaływać na Radę i dodał, że mimo życzliwości do Pana B. i Pani Mecenasa, to jest to nie w porządku. Jeżeli pismo 22 lipca wypływa do Pani Mecenasa, to tylko ona może odebrać swoją korespondencję i to Pani Mecenasa dwukrotnie nie odebrała tej przesyłki i stąd całe zamieszanie. Dzisiaj Mecenasa powołuje się na rozmowy telefoniczne i nie powinna się Mecenasa dziwić jeżeli pracownik otrzymuje zwrotkę o niedostarczonej przesyłce, próbuje skorzystać z formy telefonicznej, bo mogą pojawić się wątpliwości czy był właściwy adres.

Radny Tomasz Pochylski ponownie złożył wniosek formalny o wyłączenia punktu 12. z obrad sesji po to, żeby Pani Mecenasa miała szansę przedstawić temat na komisji.

Przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił o przygotowanie głosowania w tej sprawie.

Radny Zbigniew Kosmatka zapytał czy dobrze zrozumiał fragment wypowiedzi Pani Mecenasa o tym, że któryś z inwestorów, na tym terenie, uzyskał zgodę na zbiornik bezodpływowy. Radny zapytał też skąd owa osoba uzyskała tę zgodę.

Przewodniczący Zdzierela powiedział, że odpowiedź na to pytanie nie padnie. Na to była szansa wcześniej, a teraz będziemy musieli poczekać do posiedzenia komisji ponieważ został złożony wniosek natury formalnej, który Radni muszą przegłosować.

Głosowanie wniosku o wycofanie punktu 12. z porządku obrad:

Radni odrzucili wniosek 13 głosami „przeciw”, przy 10 głosach „za”.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że wniosek nie został przyjęty.

Mecenas Czura-Kalinowska odpowiadając na pytanie radnego Kosmatki, powiedziała, że problem polega na tym, że mamy do czynienia z pogwałceniem konstytucyjnej zasady równości, bo rzeczywiście jeden z inwestorów dostał pozwolenie od Starosty na wybudowanie zbiornika oczyszczalni. Mecenas powiedziała też, że w uzasadnieniu do tej uchwały, która jest teraz omawiana, jest wyraźnie wskazane, że w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury ws. warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki, to rozporządzenie przewiduje możliwość wybudowania zbiorników na nieczystości ciekłe, ale gdy nie ma możliwości przyłączenia się do sieci kanalizacyjnej, dalej w tym uzasadnieniu jest powiedziane, że w tym przypadku nie ma takiej sytuacji. Mecenas powiedziała, że właśnie jest taka sytuacja, bo Pan B. nie ma możliwości przyłączenia się do kanalizacji Drogi Kotuńskiej. W tym miejscu mecenas Czura-Kalinowska odczytała odpowiedź Wójta Szydłowa: „Ustosunkowując się do pisma w sprawie podłączenia się z siecią sanitarną do istniejącej sieci tłocznej nowo projektowanego budynku mieszkalnego na działce nr 22/8 przy Drodze Kotuńskiej informuję, że nie wyrażam zgody na podłączenie się z kanalizacją sanitarną wyżej wymienionego nowo projektowanego budynku mieszkalnego. Wybudowana sieć sanitarna z miejscowości Kotuń do miasta Piła została zaprojektowana dla mieszkańców zamieszkujących jak również dla osiedla, które jest w rozbudowie. Nie przewidywano podczas planowania sieci przyłączenia mieszkańców miasta Piły”. To jest pismo z dnia 3 kwietnia 2014 roku. są też odmowy ze spółki „Gwda” i pismo z MWiK-u, w którym jest fragment, że „Jednocześnie informuję, że istniejący i obecnie realizowany wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych na terenie miasta Piły na lata 2014 – 2016 nie uwzględnia uzbrojenia terenu w wyżej wymienionym rejonie”. Wracając do rozporządzenia, na które powołała się przed chwilą, Mecenas powiedziała, że jest tam paragraf, który jest także podany w uzasadnieniu - §34, który przewiduje, że w sytuacji kiedy nie ma możliwości przyłączenia się do sieci kanalizacyjnej, pomimo że jest to teren chroniony, jest możliwość wyrażenia zgody na budowę oczyszczalni przydomowych. Mecenas Czura-Kalinowska powiedziała, że jak słyszy, jest różnica pomiędzy szambem a przydomową oczyszczalnią – a my mówimy o budowie przydomowej oczyszczalni. Mecenas powiedziała, że poprzez podjęcie tej uchwały narusza się zasadę równego traktowania obywateli (jedna z budujących się osób ma pozwolenie na budowę oczyszczalni, druga się o to stara, a Pan B. nie może uzyskać nawet warunków technicznych). Nie uwzględnia się tego w wieloletnim planie zagospodarowania, nie

pozwala się na budowę oczyszczalni i odsyła się do tego, że Pan Piotr B. może sam sobie zbudować przepompownię i inne łączniki, natomiast nawet gdyby poniósł ten ogromny koszt budowy, to i tak ma odmowę gminy Szydłowo i innych decydentów ws. podłączenia go do tej kanalizacji. Dorota Czura-Kalinowska powiedziała, że może trzeba się cofnąć w czasie, bo może gdzieś został popełniony błąd, tylko dlaczego Pan B. ma ponosić takie konsekwencje i nie może korzystać ze swojego prawa własności, szczególnie jeśli Starosta wydał zgodę na budowę jednej przydomowej oczyszczalni. Na koniec Mecenas poprosiła Radnych o nie podejmowanie tej uchwały, albo wyrażenie zgody na umożliwienie Panu B. korzystania z prawa własności i na budowę przydomowej oczyszczalni ścieków, tym bardziej, że §34 wyraźnie na to pozwala.

Dyrektor Iwona Wojtecka powiedziała, że mecenas Czura-Kalinowska pomyliła chyba kompetencje, Prezydent nie wydaje pozwolenia na budowę, wydaje ją Starosta. Jeżeli mówimy o przepisach odrębnych, mówimy o ustawie o ochronie środowiska czy prawa budowlanego, warunkach technicznych, to są to przepisy odrębne, które obowiązują niezależnie od ustaleń planu. Jeżeli warunki wynikające z tych przepisów odrębnych pozwalają na usytuowanie szamba, to szambo jest lokalizowane. W tej sytuacji, kiedy mamy plan zagospodarowania, gdzie Rada uchwaliła zakaz lokalizacji szamb i tylko szamb, dlatego że chce chronić ten obszar, bo warto chronić tereny, które mają zasilać nasze tereny rekreacyjne, w tym jezioro Piaszczyste – to jest prawo Rady do uchwały, a warunki techniczne i inne przytoczone tutaj przepisy, to są przepisy, które niezależnie od tego obowiązują. Jeżeli ktoś otrzymał pozwolenie na budowę przydomowej oczyszczalni, to należy się zwrócić z pytaniem do Starosty – dlaczego jedna osoba otrzymała zgodę, a druga nie. Dyrektor przedstawiła opinię prawną dla Biura Rady Miasta Piły oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, przygotowaną na potrzeby uchwały, którą Rada przesunęła na kolejną sesję - „Operatorem tego rurociągu zarówno na terenie gminy Szydłowo jak i na terenie gminy Piła jest spółka Gwda. Teren przyszłego osiedla domków jednorodzinnych w rejonie Drogi Kotuńskiej wraz z fragmentem przeznaczonym na drogę osiedlową jest współwłasnością kilkunastu osób fizycznych. Oznacza to, że spółka MWiK nie ma żadnego tytułu prawnego, by ująć budowę sieci kanalizacji. Dodatkowo ten stan potwierdza fakt, że sprzedającym przedmiotowy teren był deweloper, a nie gmina Piła. Odprowadzenie ścieków z osiedla domków jednorodzinnych w rejonie Drogi Kotuńskiej wymagałoby budowy osiedlowej sieci sanitarnej oraz lokalnej przepompowni, która umożliwiłaby wtłoczenie ścieków z tego osiedla do rurociągu tłocznego posadowionego w Drodze Kotuńskiej. Inwestycja ta mogłaby być realizowana wyłącznie na koszt właścicieli działek, gruntów, domków jednorodzinnych usytuowanych w Drodze Kotuńskiej. Po podjęciu decyzji o realizacji tej inwestycji przez osoby i złożeniu wniosku, spółka MWiK wyda, po dokonaniu odpowiednich uzgodnień z operatorem tj. spółką Gwda oraz z gminą Szydłowo, warunki techniczne włączenia sieci osiedlowej do kanalizacji tłocznej”.

Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że z danych, które on posiada, wynika, że spośród 12 właścicieli działek nikt nie otrzymał pozwolenia na budowę, o której wspomniała mecenas Czura-Kalinowska, chyba że chodzi o niedaleki teren, który należy już do gminy Szydłowo i być może obejmuje inny plan zagospodarowania. Prezydent Szewc dodał, że dzisiaj to sprawdzał i otrzymał telefoniczną odpowiedź, że takich zgód nie wydano. Jeżeli taką zgodę wydano, to zachodzi sprzeczność w Starostwie – jeżeli dotyczy to tego terenu. Prezydent dodał, że podłączenie do sieci, która jest własnością gminy Szydłowo na pewno istnieje, ale nie w sposób grawitacyjny, a tylko i wyłącznie poprzez rurociąg tłoczny, bądź budowę innych urządzeń tłoczących – stąd taka odpowiedź gminy Szydłowo.

Radny Lucjan Szutkowski zapytał czy w przypadku odmowy Rady, wnioskodawcom będzie przysługiwało prawo zaskarżenia sprawy do Sądu Administracyjnego.

Dyrektor Wojtecka potwierdziła.

Przewodniczący Rady powiedział, że w związku z tym, jeśli Rada podejmie tę uchwałę, to wnioskodawcy będą mogli zwrócić się do sądu.

Mecenas Dorota Czura-Kalinowska powiedziała, że postępowanie w sądzie trwa 3 lata. Mecenas powiedziała, że jest przekonana, że ta sprawa jest w sądzie wygrana, bo tutaj popełniono wiele błędów, ale poprzez zwrócenie się do Rady, Mecenas chciała uniknąć kolejnych błędów i chciała wyjaśnić sytuację. Czura-Kalinowska powiedziała, że jeśli ustanawia się teren pod zabudowę mieszkaniową, to nie rozumie ona dlaczego się później odmawia przyznania warunków technicznych, a druga osoba już mieszka i korzysta z przydomowej oczyszczalni. Można iść do Sądu, ale chodzi o znalezienie rozwiązania, a jest wspomniany paragraf 34.

Przewodniczący Rady Miasta Pily powiedział, że podobny temat był przedmiotem obrad, jednej z ostatnich sesji Rady Miasta i większość Radnych ma wyrobiony pogląd w tym zakresie.

Radny Krzysztof Muchewicz zapytał czy wszyscy ci, którzy są posiadaczami przedmiotowych działek wyraziliby zgodę na wykonanie przyłącza, bo Miasto nie może przeznaczyć na to pieniędzy. Radny dodał, że z wypowiedzi dyrektor Wojteckiej zrozumiał, że jest taka możliwość, aby wykonać przyłącze, tyle że na koszt właścicieli działek.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że mamy w Polsce święte prawo własności, ale to prawo własności jest wykonywane w ramach obowiązującego prawa, jedną z ustaw, która może to

prawo ograniczać jest ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Jeżeli Rada podjęła uchwałę, w której reguluje kwestie gospodarki ściekami, to jest to również uprawnienie Rady i tak zostało ono sformułowane. Radny Karpiński powiedział, że nie zgadza się z tym tokiem analizy sprawy, w którym próbuje się przerzucić odpowiedzialność na Radę Miasta, na Gminę, ponieważ, zdaniem Radnego, każdy z inwestorów, który kupował działkę, musiał mieć świadomość tego, jakie warunki określono dla tej działki. Główny problem leży między inwestorem, który kupił działkę, a deweloperem, który te nieruchomości sprzedawał.

Mecenas Czura-Kalinowska powiedziała, że być może jest jakaś możliwość podłączenia, jednakże w kontekście tego, o którym tu się cały czas mówi – wójt gminy Szydłowo wyraźnie mówi, że nie ma możliwości i nigdy nie będzie takiej możliwości, żeby się podłączyć do tej kanalizacji, a innej kanalizacji nie ma.

Radny Marian Barelkowski powiedział, że widział ten teren i rozmawiał z wójtem gminy Szydłowo, który nie mówił, że nie można się podłączyć – jest tylko kwestia zapłaty. Radny dodał, że Prezydent mówi, że na tych 12 działkach nikt nie dostał zgody ani na oczyszczalnię ani na szambo, a Pani mecenas Czura-Kalinowska mówi, że ktoś otrzymał taką zgodę. Radny Barelkowski powiedział, że jest tam starsze gospodarstwo, oddalone od tego terenu, i Radny nie wie czy tam jest szambo lub oczyszczalnia. Trudno będzie decydować, bo Radny nie ma jednoznacznej pewności czy ktoś ma zgodę czy nie ma.

Dyrektor Iwona Wojtecka powiedziała, że w momencie kiedy był opracowywany plan, na wniosek dewelopera, właściciela tej części terenu, gospodarstwo rolne już istniało. Przedmiotowy teren był niezabudowany, wniosek był o zlokalizowanie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, w momencie kiedy deweloper składał wniosek – zgadzał się ze wszystkimi uwarunkowaniami, które na tym terenie wystąpiły, wiązało się to też ze zmianą studium, studium, w tym zakresie, dopuściło w 2006 roku zabudowę w tym obszarze, na podstawie studium i zgodnie z zapisami, został wykonany ten plan zagospodarowania zgodnie z ograniczeniami. Kiedy zostały podane te ograniczenia, również dotyczące uzbrojenia terenu, zakładaliśmy, że uzbrojenie terenu ma być tylko zbiorcze i że nie będzie indywidualnych szamb ani oczyszczalni ścieków. Co do decyzji wydanych przez Starostę, Dyrektor powiedziała, że nie będzie się wypowiadać, bo nie ma wiedzy w tym temacie. W momencie kiedy deweloper sprzedawał te nieruchomości, Dyrektor podejrzewa, że właściciele przyszłych działek znali te warunki i wiedzieli, że teren jest w drodze wewnętrznej nieuzbrojony i wiedzieli, że podłączenie do istniejącej sieci w Drodze Kotuńskiej wymaga tłoczego fragmentu sieci i przepompowni lub zrealizowania innych urządzeń tłoczących. Gmina nie może dzisiaj inwestować w obszarze prywatnym, takie było też rozstrzygnięcie do planu

zagospodarowania, o tym rozstrzygnięciu wiedział deweloper i wiedzieli prawdopodobnie przyszli właściciele, jeżeli kupując nieruchomość przeczytali miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dyrektor Wojtecka powiedziała, że może prezes spółki MWiK wypowie się w tej sprawie i spróbuje podpowiedzieć jak rozwiązać tę sytuację. Na koniec Iwona Wojtecka powiedziała, że jeżeli gospodarz, o którego pytał radny Barełkowski, w momencie uchwalania planu zagospodarowania miał już własne urządzenia, np. szambo, to zgodnie z ustawą o planowaniu, do czasu wystąpienia o pozwolenie na budowę, obowiązuje dotychczasowe użytkowanie, a w momencie kiedy będzie chciał podłączyć się do sieci kanalizacji sanitarnej w Drodze Kotuńskiej – musi też wystąpić o warunki – tak jak i mieszkańcy przedmiotowych 12 działek.

Mariusz Bednarczyk, prezes spółki MWiK powiedział, że mecenas Czura-Kalinowska posługuje się stwierdzeniem, które należy wyjaśnić, a mianowicie, że plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodno – kanalizacyjnych MWiK na lata 2014 – 2016 nie uwzględnia uzbrojenia tego terenu w sieć kanalizacyjną. Prezes Bednarczyk powiedział, że pytanie brzmi - o jaką sieć chodzi, bo tutaj cała wojna toczy się o sieć osiedlową, a takiej sieci MWiK nigdy nie miało i nie będzie miało w swoim planie zagospodarowania, bo nie wolno ani Gminie ani spółce, działającej w imieniu Gminy, uzbrajać terenów prywatnych. Natomiast jeśli chodzi o sieć zbiorczą, to ona istnieje tam, jest tylko szczególny przypadek, że na terenie gminy Piła właścicielem tego kawałka sieci jest gmina Szydłowo. Prezes dodał, że jeśli byłaby wybudowana sieć osiedlowa, z urządzeniem tłocznym, to spółka umożliwi w drodze negocjacji prowadzonych przez siebie z gminą Szydłowo, podłączenie do tej sieci, która nie jest naszą własnością.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Miejskiej Radni zwracali się też z pytaniem jak można pomóc tym mieszkańcom i informacja, którą przedstawił prezes Bednarczyk wskazuje, że jest taka możliwość.

Radny Tomasz Pochylski powiedział, że widać, że jest problem z deweloperem, który sprzedał te działki, ale w tej sytuacji do momentu wyjaśnienia wydania pozwolenia jednemu z inwestorów na budowę przydomowej oczyszczalni, Radny powiedział, że będzie przeciwny zagłosowaniu.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 16 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 12.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie al. Wyzwolenia, ul. Średniej i ul. Nad Łąkami zreferowała **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały większością głosów pozytywnie.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że na posiedzeniu Komisji wątpliwości Radnego budził fakt rozwiązań komunikacyjnych na ul. Średniej bezpośrednio przy skrzyżowaniu z al. Wyzwolenia, jest tam dosyć duży ruch, poza tym jest to skrzyżowanie, na którym kilka razy w roku dochodzi do różnych wypadków. Radny zapytał czy miejsca parkingowe, które miałyby powstać na ul. Średniej, będą w istniejącym przebiegu tej drogi czy na terenie zielonym, który się tam dzisiaj znajduje.

Dyrektor Iwona Wojtecka odpowiedziała, że w pasie drogowym ulicy dojazdowej. Dyrektor dodała, że pas ten jest dosyć szeroki – to jest w tej chwili około 30 metrów. Cały pas zielony, o którym mówi Radny, jest w pasie drogowym.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że pas drogowy jest szerszy niż sama jezdnia i że oznacza to, że nie zawęzi to istniejącej jezdni.

Dyrektor Wojtecka powiedziała, że tak i dodała, że pas drogowy jest dosyć duży jak na drogę dojazdową, a „strzałka” to nie jest dokładne miejsce wyjazdu, określą to dopiero warunki techniczne i warunki bezpieczeństwa ruchu.

Dyrektor Iwona Wojtecka dodała, że w uzasadnieniu wkraść się błąd, w drugim zdaniu – pomyłka dotyczy słowa „ogólnego”, powinno być „w sprawie miejscowego planu zagospodarowania” bez słowa „ogólnego”.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że traktuje to jako zgłoszoną autopoprawkę.

Głosowanie załącznika nr 4:

Radni przyjęli załącznik 21 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Głosowanie załącznika nr 3:

Radni przyjęli załącznik 21 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Głosowanie załącznika nr 2:

Radni przyjęli załącznik 21 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Głosowanie uchwały:

Radni podjęli uchwałę 21 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 13.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Pocztowej i Marszałka Józefa Piłsudskiego omówiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja nie wypracowała stanowiska w tej sprawie.

Radna Maria Miler powiedziała, że na posiedzeniu Komisji zgłaszała kilka uwag. Radna powiedziała, że jedna sprawa dotyczy powierzchni biologicznie czynnej, tzn. tego przedziału minimalnej i maksymalnej powierzchni zabudowy, przedziały są od trzydziestu kilku do np. 100 %, od 40 do 100%, przedział jest bardzo duży, jest też 0% biologicznie czynnej powierzchni. Radna powiedziała, że potem znowu będzie problem – tak jak w projekcie omawianym przed chwilą. Inwestor korzystając z maksimum zabudowy, zabudowuje tyle ile trzeba, a potem brakuje miejsca na komunikację i na parkingi. Druga sprawa dotyczy zapisu w U2, który jak już Radna się dowiedziała na posiedzeniu Komisji, jest zwyczajowy, nie jest zobowiązujący, ale dotyczy U5 – to jest części gdzie stoi budynek Poczty. Jest tam zapis mówiący o przypadku rozbiórki budynku. Radna otrzymała odpowiedź, że to nie oznacza, że ten budynek będzie rozebrany, ale Radna pyta, dlaczego w opisie U2, gdzie jest teren zabudowany budynkiem przepompowni, takiego zapisu nie ma. Radna zapytała też o garaże i miejsca postojowe - przy tak ściśle zagospodarowanym terenie trudno będzie wygospodarować miejsce.

Dyrektor Iwona Wojtecka odpowiedziała, że jeśli chodzi o powierzchnie do 100% pod zabudowę, to dotyczy to terenów dla energetyki, tych małych działek, które mają kilka metrów na kilka metrów. Dopuszczamy zabudowę do 100%, bo te obiekty energetyczne nieraz zajmują całą tą działkę i trudno ograniczać, wyznaczając teren biologicznie czynny, zabudowę stacji energetycznej, stacja może zajmować 100% powierzchni wyznaczonej w planie zagospodarowania, a teren U7, bo on też ma 100% zabudowy – to jest zamknięcie pierzei ul. 11 Listopada i tam dopuszczamy zabudowę w całości tej działki, z możliwością lokalizacji urządzeń wewnątrz tego obiektu, żeby te obiekty porządkowe nie stały na rogu ulicy. Jeśli chodzi o zapisy dla terenu U5 i wskazania dla tego terenu, a braku wskazań dla U2, to oprócz ustawy o planowaniu, wszystkie inne ustawy, tak zwane odrębne, obowiązują i ustawa o ochronie zabytków pozwala konserwatorowi wydać decyzje dla obiektów objętych ochroną konserwatorską, nie pytając o zdanie planu zagospodarowania, żeby uchronić ten obszar U5 w momencie kiedy taką rozbiórkę ktoś kiedyś wykona i otrzyma taką decyzję – zawarto takie warunki. Dla terenu U2 takiego zapisu nie ma, ponieważ koncepcja przedstawiona przez projektantów oraz zapisy planu zagospodarowania o rozbudowie oraz zakazie nadbudowy precyzują ten obiekt kubaturowy, który tam stoi.

Radna Maria Miler powiedziała, że teren U6, który jest od ul. Piłsudskiego ma też tylko 5% powierzchni biologicznie czynnej.

Radny Zbigniew Kosmatka przypomniał, że Dyrektor wspomniała, przy okazji omawiania terenu U2, o możliwości postawienia ogródka. Radny zapytał czy można się domyślać, iż dopuszcza się w obiekcie byłej przepompowni usługi rozrywkowo – gastronomiczne.

Dyrektor Iwona Wojtecka potwierdziła i dodała, że są to pełne usługi, które mogą się tutaj pojawić. Nie precyzujemy dokładnie, nie ustalamy zakazów - tylko zakaz ochrony środowiska – nie można tam lokalizować obiektów, które są zaliczone do tej kategorii, a obiekty usług tzw. centrotwórczych, w tym gastronomię – oczywiście tak.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że kiedy był opracowywany poprzedni plan, to tamten plan nie zakładał tego typu usług, m.in. sięgając do historii tych miejsc, okolic itd. Drugie pytanie – jak powiedział radny Kosmatka – dotyczy parkingu wielopoziomowego, o którym wspominała dyrektor Wojtecka. Radny zapytał w którym miejscu ma on być ulokowany.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej odpowiedziała, że to jest częściowo na terenie Rodła.

Radny Kosmatka powiedział, że jest to więc powrót do tej koncepcji, która była kilka lat temu.

Dyrektor Wojtecka powiedziała, że to jest ta koncepcja, ona w części była na tym terenie, w tej chwili „przykleiliśmy” do tego obiektu i przy realizacji usługowego zespołu na terenie U6, oczywiście przy odpowiednich umowach, może być zrealizowany ten parking od ul. Konopnickiej dla obsługi. Na terenie U6 jest oczywiście obowiązek usług w parterze, a w pozostałych, wyższych kondygnacjach jest możliwość realizacji mieszkań.

Radny Mieczysław Karpiński, mówiąc o planach, powiedział, że plac Konstytucji 3 Maja jest realizowany i plan ten umożliwia, przede wszystkim, realizację obiektów kubaturowych, pewnym nowum jest też kwestia ogródków piwnych czy kawiarnianych. Radny dodał, że bardzo cieszy go fakt, że jest niezabudowany teren przed nową pocztą, co umożliwia właściwą ekspozycję tego obiektu i organizuje przestrzeń tego fragmentu Miasta. Jeśli chodzi o zagrożenia, to tutaj Radny widziałby przede wszystkim je w tym dużym zespole zabudowy usługowej U6 oraz w bardzo silnej bryle terenu parkingu wielopoziomowego – tu Radny apelowałby do przyszłych projektantów, aby uszanowali tę przestrzeń miejską i, w ramach planu, zagospodarowali coś atrakcyjnego.

Głosowanie załącznika nr 4:

Radni przyjęli załącznik 20 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Głosowanie załącznika nr 3:

Radni przyjęli załącznik 20 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Głosowanie załącznika nr 2:

Radni przyjęli załącznik 20 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Głosowanie uchwały:

Radni podjęli uchwałę 20 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 14.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic: Podchorążych, Kossaka, Rodła zreferowała **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały większością głosów pozytywnie.

Radny Tomasz Pochylski powiedział, że na posiedzeniu Komisji Radni otrzymali informację, że te tereny sportowe czyli: boisko do koszykówki i mini skatepark i może korty – zostaną przeniesione na tereny sportowe przy rzece, przy ul. Dąbrowskiego. Radny zapytał kiedy nastąpi to przeniesienie.

Dyrektor Iwona Wojtecka powiedziała, że może odpowiedzieć bardzo ogólnie, bo to się łączy z realizacją Pilskiej Strefy Aktywności w dolinie rzeki Gwdy. Dyrektor dodała, że nie mówiła, iż coś zostanie przeniesione, tam będzie realizacja tych obiektów rekreacyjnych, sportowych i chyba do roku 2020 powinna nastąpić realizacja.

Radny Zbigniew Pyziak zapytał czy na etapie wyłożenia planu były jakieś zastrzeżenia, zwłaszcza PWSZ, do U1, który likwiduje dzisiejszy stadion przy ul. Podchorążych.

Dyrektor Iwona Wojtecka odpowiedziała, że U1 to jest teren Gminy i że nie było uwag złożonych formalnie do planu zagospodarowania, nie było też wniosków formalnych.

Radny Mieczysław Karpiński, nawiązując do wypowiedzi radnego Pochylskiego, powiedział, że temat zagospodarowania narożnika ul. Kossaka i ul. Podchorążych był szeroko omawiany na posiedzeniu Komisji. Radny dodał, że ma pewne wątpliwości co do odejścia od utrzymania tego stanu rzeczy jaki jest, tzn. - przede wszystkim tego boiska sportowego i zmiany jego funkcji na funkcję zabudowy wielorodzinnej. O ile pozostałe obszary nie budzą wątpliwości Radnego, o tyle ten obszar jest na tyle ważny, że jest bezpośrednim zapleczem istniejącego Aquaparku – jest to naturalny teren rezerwy obszarowej dla istniejących funkcji sportowych. Obszar stadionu jest o tyle ważny, że wokół jest duże osiedle mieszkaniowe, powstają kolejne budynki deweloperskie, więc jest duże zapotrzebowanie. Poza tym PWSZ ma swoją nową halę sportową, ma korty tenisowe, natomiast nie ma obiektu do uprawiania lekkiej atletyki czy piłki nożnej.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że w naszym Mieście stadionów wydaje się być dostatek, jest raczej problem z ich utrzymaniem. Przykładem może być stadion dawnej Polonii przy ul. Bydgoskiej, stadion przy ul. Okrzei, nie mówiąc o problemach z utrzymaniem stadionu przy ul. Żeromskiego. Radny dodał, że przedmiotowe boisko nie było w ostatnich latach zbyt wykorzystane. Radny Szutkowski dodał, że nie ubolewałby zbyt nad sytuacją sportową PWSZ, która stanowi zwarty kompleks, w ramach którego obok hali sportowej powstał również dość duży obiekt typu Orlik. Radny powiedział, że teren Aquaparku ma zabezpieczoną przestrzeń na ewentualną rozbudowę, chociażby przez pokazanie na planie terenów usługowych U1 i podobnie jak U2 – gwarantują one ewentualną rozbudowę.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że PWSZ ma w tej chwili bardzo dobre obiekty sportowe, fakt, że brakuje typowej bieżni lekkoatletycznej, ale jest tam miejsce i teren na to, kwestia – ewentualnie – funduszy, które uczelnia pozyska, są bowiem takie projekty. Radny Muchewicz dodał, że przez czas kiedy Radny tam pracuje, nie korzystano z tego obiektu ani razu.

Głosowanie załącznika nr 4:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie - 22 głosami „za”.

Głosowanie załącznika nr 3:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie - 22 głosami „za”.

Głosowanie załącznika nr 2:

Radni przyjęli załącznik 21 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Głosowanie uchwały:

Radni podjęli uchwałę 20 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 15.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie kwartału ulic: Gen. Sikorskiego, Śródmiejskiej, Buczka i Kilińskiego zreferowała **Iwona Wojtecka**, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że chciałby się odnieść do projektu w zakresie zabudowy, która jest planowana w obszarze wewnętrznym kwartału ulic objętych planem. Radny powiedział, że ten teren jest przewidziany do zabudowy o wysokości sięgającej tej, która jest wzdłuż ul. Śródmiejskiej. Radny powiedział, że obszar ten jest zabudowany od strony ul. Kilińskiego i ul. Generała Sikorskiego zabudową rezydencjonalną – w starym tego słowa znaczeniu – wille i nawet nowy budynek przy ul. Kilińskiego do tego nawiązują. Radny Karpiński zapytał, jak potencjalny inwestor zechce zabudować ten obszar, czy skorzysta z tej formuły, która do tej pory obowiązuje w strefie zachodniej tego planu, czy raczej nawiąże do zabudowy wzdłuż ul. Śródmiejskiej.

Radny Krzysztof Muchewicz zapytał o parking przy ul. Kilińskiego, który graniczy bezpośrednio z aulą Wyższej Szkoły Biznesu.

Dyrektor Iwona Wojtecka odpowiadając na pytanie radnego Muchewicza, powiedziała, że teren ten będzie też objęty planem, bo jest kilka wniosków na ten obszar, m.in. regulacja parkingu i tych własności. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Karpińskiego, dyrektor Wojtecka powiedziała, że podane wysokości są tylko w ramach od 9 do 15 metrów, a istniejący obiekt z dużym dachem ma prawie 15 metrów, więc trudno ustalać dla każdego obiektu inną wysokość, to jest tylko forma i warunki dla rozwiązań architektonicznych i tu dużo do powiedzenia powinien mieć projektant.

Głosowanie załącznika nr 4:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie - 23 głosami „za”.

Głosowanie załącznika nr 3:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie - 23 głosami „za”.

Głosowanie załącznika nr 2:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie - 23 głosami „za”.

Głosowanie uchwały:

Przewodniczący Rady Miasta Piły przerwał głosowanie i powiedział, że ze względów technicznych trzeba powtórzyć głosowanie uchwały.

Głosowanie uchwały:

Przewodniczący po raz drugi przerwał głosowanie i zarządził powtórzenie głosowania.

Głosowanie uchwały:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 23 głosami „za”.

Ad 16.

Projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości zreferowała **skarbnik Gminy Piła Ewelina Śługajska.**

W związku z opuszczeniem sali przez Rafała Zdzierelę, prowadzenie obrad przejmuje wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Paweł Jarczak.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że to jest dobry znak, że w kolejnych latach zwolnienia będą obowiązywały przedsiębiorców, warto też podkreślić, iż zgodnie z tą uchwałą, każdy przedsiębiorca rozpoczynający działalność gospodarczą w Pile, zostaje zwolniony na rok z podatku od nieruchomości, a dodatkowo, rozwijając się z czasem, zatrudniając nowe osoby na kolejne lata, może tę pomoc zyskać.

Głosowanie uchwały:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 21 głosami „za”.

Ad 17.

Projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania spłat lub rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Piła lub jego jednostkom podległym omówiła **skarbnik Gminy Ewelina Śługajska**.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Janusz Kubiak powiedział, że ma pytanie związane z §2 ust 4., chodzi o naliczanie odsetek ustawowych do dnia rozstrzygnięcia, złożenia jednostronnego oświadczenia woli. Radny Kubiak zapytał czy to rozstrzygnięcie ma rozumieć w ten sposób, że data, kiedy rozkładamy na raty, odsetki będą tylko do tej daty kiedy zapadnie rozstrzygnięcie, czy mogą być naliczane odsetki do poszczególnych rat.

Skarbnik Gminy Ewelina Śługajska powiedziała, że mówimy o rozstrzygnięciu w ramach decyzji Prezydenta, czyli każdorazowo – podatnik, osoba, która korzysta, albo chciałaby skorzystać z ulgi związanej z: odroczeniem, umorzeniem lub rozłożeniem na raty, składa stosowny wniosek. Zostaje wezwana do uzupełnienia wniosku, jeśli nie jest on pełny, np. w tym przypadku oświadczenie de minimis i w okresie 30 dni, jeśli to jest możliwe, zostaje to złożone na kolegium pod rozstrzygnięcie Prezydenta. Od momentu rozstrzygnięcia przez Prezydenta – pozytywnie lub negatywnie – bo i taka opcja może być, jest to też uzależnione od tego czy to jest odroczenie, rozłożenie czy też nie podejmowanie czynności egzekucyjnych – w tym przypadku jest inna forma. Przy nie podejmowaniu czynności egzekucyjnych nie nalicza się w ogóle odsetek, natomiast przy rozłożeniu na raty, bądź odroczeniu – od momentu rozstrzygnięcia nalicza się odsetki z zastosowaniem tzw. prolongaty. Wydaje się w tym zakresie stosowną decyzję.

Głosowanie uchwały:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 21 głosami „za”.

Ad 18.

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2014-2024 zreferowała **skarbnik Gminy Ewelina Śługajska**.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały niejednogłośnie pozytywnie.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie uchwały:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 20 głosami „za”.

Ad 19.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. omówiła **skarbnik Gminy Ewelina Śługajska**. Skarbnik poinformowała Radnych o autopoprawce, która została dzisiaj przekazana Radnym. Oprócz zmiany, o której informowała Radnych na posiedzeniach komisji stałych Rady, Skarbnik powiedziała, że o zmianie przeznaczenia środków – 100 tysięcy złotych, które przeznaczaliśmy w ramach uchwały jako dotacje dla przedszkoli niepublicznych, proponujemy przeznaczyć odpowiednio na oświatę i wychowanie w ramach szkół podstawowych, dla sześciolatków jako uzupełnienie środków, to jest 40 tysięcy złotych oraz na nagrody Prezydenta dla uzdolnionych uczniów publicznych i niepublicznych szkół podstawowych i gimnazjów funkcjonujących na terenie gminy Piła. Nagrody Prezydenta są w dziale 854 i w związku z tym, abyśmy mogli dokonać wypłat tych nagród, musiałaby być zmiana uchwały na koniec września. W związku z tym, że i tak zarządzeniem Prezydenta będziemy przenosić środki dla przedszkoli niepublicznych, postanowiono, że zmiana sposobu wydatkowania tych środków w taki sposób ułatwi realizację obu zadań w szybszym terminie. Kolejne, proponowane zadanie związane jest z likwidacją szamba wraz z przyłączeniem do sieci kanalizacyjnej budynku przy ul. Jastrzębiej 19 A – B” o nakładach finansowych 70 000 złotych, a pozyskanie środków nastąpi poprzez zmniejszenie planu wydatków majątkowych w ramach rozdziału, w zadaniu „Zmiana sposobu ogrzewania”. Miejski

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej zrealizował, w ramach tego drugiego zadania, dwie inwestycje, które w tej chwili są finalizowane. W związku z tym, że środki mogłyby pozostać i mogłyby być uwolnione na inne, potrzebne zadania – tak jak w przypadku ul. Bydgoskiej – dlatego elastycznie wprowadzamy, w ramach autopoprawki, takie zadanie.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały, bez autopoprawki, jednogłośnie pozytywnie.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja analizowała projekt także bez autopoprawki i zaopiniowała ww. projekt uchwały większością głosów pozytywnie.

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały większością głosów pozytywnie.

Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że na Komisji pytał Skarbnik o kwotę 130 tysięcy złotych, która została zdjęta z zadania – przebudowa ulic: Towarowej, Zygmunta Starego, Okrzei. Radny powiedział, że już kilka razy z tego zadania były zdejmowane środki. Radny zapytał czy wystarczy środków na wykonanie tego zadania. Radny Pyziak powiedział, że na posiedzeniu Komisji został uspokojony, ale następnego dnia Radny przejrzał się dokładniej tym kwotom. Zbigniew Pyziak, kierując swoje pytanie do dyrektora Mudyny i odnosząc się do przekazania środków na przebudowę drogi dojazdowej, powiedział, że jeżeli to jest droga dojazdowa, to jest to niewielki fragment i zapytał dlaczego ma kosztować 130 tysięcy złotych. Radny rozmawiał z drogowcami, którzy twierdzą, że koszt metra kwadratowego polbruku to 100 – 130 złotych, więc to jest blisko 1000 metrów kwadratowych – to dużo jak na drogę dojazdową. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, który Rada Miasta przyjęła w 2004 roku ten teren ma oznaczenie MU – czyli mieszkania i usługi, dzisiaj na tym terenie stoją dwa pawilony i nieruchomość wspólnoty mieszkaniowej. Radny Pyziak zapytał czy nie byłoby zasadne, żeby zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania, sprzedać tę działkę, usytuować tam budynek mieszkalny z usługami w parterze. Radny zapytał też czy obowiązujące na tych działkach dzierżawy są rozwiązaniem docelowym czy tymczasowym. Jeśli rozwiązanie ma być tymczasowe, to wydawanie 130 tysięcy złotych, zdaniem Radnego jest bezzasadne.

Krzysztof Szewc, zastępca Prezydenta Miasta Piły powiedział, że odpowiedzi udzieli Jerzy Mac, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni Miejskiej ponieważ, chyba, na dwóch Komisjach padały pytania w tym zakresie i była prośba o przygotowanie tego tematu w sposób bardziej precyzyjny.

Jerzy Mac, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni Miejskiej przedstawił prezentację, pokazującą przedmiotowy teren. Dyrektor powiedział, że zaprezentowany krajobraz nie przystaje do okolicznych terenów i dodał, że zaczęto porządkować ten rejon Miasta, począwszy od przejazdu kolejowego. Odnosząc się do wysokości kwoty, Dyrektor powiedział, że nie jest ona ostateczna i że w wyniku przetargu może być ona niższa. Dyrektor Jerzy Mac przypomniał też, że sprawa tego terenu i sąsiednich budynków nie jest nowa, ta sprawa ciągnie się od dobrych kilku a nawet kilkunastu lat.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że gdyby dyrektor Mac usytuował na prezentowanej planszy miejsce, w którym są pawilony, to byłoby to bardziej czytelne.

Dyrektor Jerzy Mac zaprezentował lokalizację pawilonów na planszy.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że skoro ten teren ma być w przyszłości miejscem inwestowania mieszkaniówki z usługami, to powstają wątpliwości czy na dzisiaj warto inwestować w tak trwałą zabudowę, bo jeśli chodzi o historię, o której wspomniał Dyrektor, to praktycznie co roku pojawiały się wnioski od dzierżawców pawilonów, które to pawilony są dzierżawą czasową, aby ten teren wyrównać, żeby nie było zastoin wody. Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że ma dobrą pamięć i pamięta te wnioski i kto je składał. Odnosząc się do innych zmian w budżecie, Radny zapytał Skarbnik czy dobrze czyta, że autopoprawką zabiera się przedszkolom niepublicznym 100 tysięcy złotych po to, żeby je rozdzielić na zadania w oświacie, ze wskazaniem oświaty publicznej. Radny Kosmatka zapytał też czy wzrosła ilość oddziałów, izb lekcyjnych, że niezbędne są stoliki i szafki w związku z rozpoczęciem nauki przez dzieci sześciolatki. Radny zapytał czy dobrze zrozumiał, że 395 tysięcy złotych na te dwa zadania, to nie są te zadania, w sprawie których cztery miesiące temu Radni podejmowali uchwałę o darowiźnie dla Województwa, tylko są to nowe zadania, które będą w przyszłości. Zbigniew Kosmatka zadał też pytanie dotyczące likwidacji szamba, Radny zapytał czy to jest budynek mieszkalny na Motylewie.

Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że to jest budynek komunalny.

Prezydent Krzysztof Szewc, w odniesieniu do terenu przy ul. Bydgoskiej, powiedział, że od wielu lat mówiono nie tylko o wyrównaniu, ale o odwodnieniu i utwardzeniu tego terenu. Prezydent powiedział, że sięgnął po dokumenty z wcześniejszych lat, powyżej 4 lat wstecz i od wielu lat mieszkańcy domagali się, aby ten teren został doprowadzony do porządku. Prezydent przypomniał, że trwają przymiarki do przebudowy ul. Bydgoskiej i w konsekwencji rzecz dotyczy wszystkich przyległych terenów, nie tylko tego. Po przeciwnej stronie ul. Bydgoskiej jest dziki parking, sąsiadujący chyba z terenami spółdzielni, stwarzający bardzo podobne wrażenie jak ten teren, który widać było na zdjęciu. Prezydent Szewc dodał, że ma nadzieję, iż tam również uda się, już nie w tym roku, ale być może w przyszłym, ten teren uporządkować i doprowadzić do takiego stanu, aby nie trzeba było się wstydzić za te tereny w przyszłości. Krzysztof Szewc powiedział, że nie chciałby, aby dochodziło do sytuacji, że będzie zrobiona ul. Bydgoska, a potem będziemy się zastanawiali czy uporządkowywać tereny przyległe, bezpośrednio sąsiadujące z tą ulicą.

Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że nie zgadza się ze sformułowaniem radnego Kosmatki, że „zabieramy przedszkolom publicznym”.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że był to skrót myślowy.

Ewelina Śługajska powiedziała, że odnośnie przedszkoli niepublicznych mówiła na wszystkich posiedzeniach Komisji, iż do końca roku będziemy musieli prawdopodobnie uzupełniać środki na ten cel. Nie wiadomo jeszcze jaka to będzie wartość, aczkolwiek – jak powiedziała Skarbnik – uznaliśmy, że skoro te zostały wypracowane, to muszą one wędrować do oświaty i skoro wiedzieliśmy, że będzie brakowało w zakresie dotacji dla przedszkoli niepublicznych, to uzupełniliśmy środki właśnie na ten cel. Po przygotowaniu tego projektu okazało się, że wydatek związany z nagrodami Prezydenta Miasta dla uzdolnionych uczniów mieści się w całkiem innym dziale i musielibyśmy to zrobić stosowną zmianą uchwały, dlatego też uznano, że te środki powędrują zgodnie z kompetencjami Rady właśnie w ramach tej autopoprawki na ten cel, a my odpowiednio – zarządzeniem – zdejmujemy te środki z oświaty, czyli w ramach tego samego działu, także te środki tak czy inaczej będą wędrowały do uzupełnienia wydatków w ramach dotacji dla przedszkoli niepublicznych. Odnosząc się do pytania o zakup stolików dla sześciolatków, to zapotrzebowanie jest duże, sprzęt jest wysłużony i szkoły zgłaszały swoje problemy w tym zakresie. Skarbnik dodała, że po kumulacji tych wydatków będziemy, tak jak robią to już inne gminy, ubiegać się o zwiększenie subwencji w tym zakresie, Ministerstwo przygotowało takie wnioski i liczymy, że te środki zostaną nam zwrócone w kolejnych miesiącach, więc tak naprawdę te 100 tysięcy to jest zamiana czysto techniczna, która pozwoli szybko i elastycznie zadziałać w ramach budżetu i nie powinna stanowić problemu. Jeżeli chodzi o wydatki w ramach budżetu

obywatelskiego czyli poprawę estetyki, to na sesji czerwcowej kiedy Rada rozdysponowała większość środków w ramach wydatków na drogach gminnych i powiatowych, pozostała kwota 395 tysięcy, która miała być rozdysponowana dopiero wówczas kiedy dyrektor Mac będzie miał stosowne dokumenty na realizację przedsięwzięć na realizację dróg wojewódzkich. Nie robiliśmy tego w czerwcu, nie wiedzieliśmy jaki będzie termin realizacji, teraz wiemy, że stosowne dokumenty zostały już złożone, więc możemy je podzielić, rozdysponowując całą pulę. Jeżeli chodzi o zadanie dotyczące inwestycji w ramach dróg wojewódzkich, tych wspólnych czyli łącznie z Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego, to te zadania są realizowane tylko przez Gminę natomiast Marszałek zrealizował czy realizuje jeszcze przedsięwzięcia w zakresie dróg wojewódzkich wzdłuż al. Wojska Polskiego, al. Jana Pawła II, odrębnie, w ramach swoich środków, odpowiadając na to, że Radni podjęli decyzję o wydatkowaniu środków z naszego budżetu na przedsięwzięcia w ramach dróg wojewódzkich.

Radny Zbigniew Kosmatka, odnosząc się do tematu ul. Bydgoskiej, powiedział, że zgadza się z Prezydentem, że przewidziane tam działania długofalowe są oczekiwane przez mieszkańców, natomiast wątpliwości, zdaniem Radnego, budzi realizowanie tego przedsięwzięcia, w tym określonym miejscu, dlatego, że na zapleczu mamy teren, który potencjalnie przeznaczony jest pod przyszłe inwestycje. W tej sytuacji może być tak, że to wszystko, co zostanie położone, będzie rozjechane w momencie kiedy podjęte zostaną decyzje o inwestycjach w tym rejonie MU1.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że z związku z przebudową ul. Bydgoskiej, budową skrzyżowania z ul. Podchorążych i ul. Łowiecką, pilska spółdzielnia mieszkaniowa utraciła kilka tysięcy metrów kwadratowych gruntów. W chwili obecnej – jak powiedział Lucjan Szutkowski – jesteśmy na etapie przygotowywania działek, które spółdzielnia mieszkaniowa otrzyma w zamian, w formie rekompensaty, w kwartale ulic: Bydgoskiej, Łowieckiej, Wawelskiej i Okólnej. Lucjan Szutkowski powiedział, że spółdzielnia oczekuje na przejęcie tych gruntów, bo przygotowywany jest szeroki program inwestycyjny w zakresie przebudowy dróg i parkingów w tym rejonie tak, aby dostosować się do zmian, które zainspirowało Miasto, a które widać już na odcinku między przejazdem kolejowym na ul. Bydgoskiej i zbliżamy się do skrzyżowania z ul. Kusocińskiego. Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że prace po drugiej stronie ulicy odbiera jako element, który jest częścią większej całości.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że z jednej strony z obawą przyjął stwierdzenie, że „spółdzielnia utraciła”. Radny zapytał na czyją rzecz nastąpiła ta utrata, bo jeżeli Miasto z tego skorzystało, to z kolei Radny nie przypomina sobie uchwały o przejęciu od spółdzielni mieszkaniowej tych terenów.

Radny Paweł Dahlke, zwracając się do przewodniczącego Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta Lucjana Szutkowskiego, powiedział, że jeśli dobrze usłyszał, to Przewodniczący powiedział, że ta uchwała została na posiedzeniu Komisji przyjęta jednogłośnie. Radny Dahlke zapytał czy dobrze usłyszał.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta powiedział, że uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej została przyjęta jednogłośnie, a uchwała w zakresie WPF została przyjęta przy 1 głosie wstrzymującym się.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że prostuje i dodał, że wstrzymywał się od głosu przy jednej i przy drugiej uchwale i że musi być jakaś nieścisłość w protokole. Radny Dahlke powiedział też, że taka dyskusja była maju lub czerwcu, kiedy przedłużano dzierżawy istniejących tam punktów i mówiono wtedy, że tak naprawdę, w dłuższej perspektywie, Miasto zamierza to sprzedać. Radny zapytał czy była rozważana sprzedaż, bo różne budynki i tereny Miasto sprzedaje, łącznie z takimi, które funkcjonują, na sprzedaż jest wystawiony np. budynek MZGM-u, a w tym przypadku w teren, z którego nie jesteśmy dumni i który chcemy sprzedać - chcemy inwestować. Radny dodał też, że nawet jeśli zrobimy to, co planujemy – czyli dojazd i parkingi, to z zabudową, która jest tam w tej chwili, tak czy inaczej nie będzie to powód do dumy dla Piły.

Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że cieszy go to, że Radny nawiązał do uchwały, która została podjęta dwa lub trzy miesiące temu, mówiącej o kolejnych 9 latach, na które wydzierzawimy pawilony w tym rejonie. Prezydent dodał, że, o ile dobrze pamięta, to w trakcie dyskusji na ten temat była wtedy mowa bardziej o zmianie planu, niż o sprzedaży tego terenu i powiedział, że nie przewiduje, aby w najbliższych latach sprzedaż tego terenu w ogóle wchodziła w rachubę. Bardziej rozważaliśmy, a decyzja nie została jeszcze podjęta, zmianę planu, aby wyeliminować tam zabudowę mieszkaniową. Prezydent Szewc powiedział, że Radny ma rację i że budynki komunalne, które są w naszych zasobach nie są naszą chlubą, ale jak Radny wie – trwa to od bardzo wielu lat i że jak Radny wie, bo o tym była mowa na jednym z posiedzeń Komisji, w najbliższych latach 2015 – 2020, liczymy, w ramach OSI, na dość duże dofinansowanie naszego budżetu. Jedną z możliwości wykorzystania tych środków finansowych jest rewitalizacja przynajmniej części naszych kamienic i takie przymiarki już zostały poczynione, łącznie z opracowaniem pewnego quasi - harmonogramu remontów naszych zasobów komunalnych.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że była mowa również o sprzedaży, bo Radny pamięta swoje pytania o termin wypowiedzenia tej umowy i pytanie o to, co się stanie jeśli Gmina zdecyduje, czy będziemy mieli związane ręce przez 9 lat i odpowiedź była taka, że to jest termin umowy i że

mamy w umowie trzymiesięczny okres wypowiedzenia, jeśli Gmina podejmie jakieś decyzje, to absolutnie nie będzie problemu, więc o sprzedaży też wtedy mówiliśmy. Radny powiedział też, że nie zna miasta w Polsce, którego chlubą byłoby budownictwo komunalne i dodał, że nie chodziło mu tylko o budownictwo komunalne, bo – tak jak dyrektor Mac pokazywał na zdjęciach – nie tylko budynki komunalne, ale też różne punkty blaszane, są dzisiaj odstające od oczekiwanej rzeczywistości.

Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że we wrześniu będziemy oddawali budynek komunalny, budowany przez TBS – i będzie on jednym z ładniejszych w Pile.

Radny Mieczysław Karpiński, odnosząc się do wystąpienia dyrektora Maca, poprosił o przywrócenie zaprezentowanego rysunku i powiedział, że zauważył tam pewne nieścisłości. Radny powiedział, że, jak rozumie, teren oznaczony na rysunku na szaro jest także przeznaczony pod trwałe utwardzenie.

Dyrektor Jerzy Mac potwierdził.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że dyrektor Mac mówił o chodnikach i nawierzchni trawiastej i dodał, że jego zdaniem to, o czym Dyrektor mówił byłoby tutaj bardziej stosowne, o ile sam zjazd nie budzi kontrowersji, o tyle ten duży teren utwardzony z tyłu można zastąpić dojściami pieszymi i częścią trawiastą z wyrównaniem terenu, co likwidowałoby te zaprezentowane kałuże na tym obszarze, a jednocześnie nie powodowałoby to nadmiernego wydatku na tym terenie, który jest wydzierzawiony na okres do 9 lat i ten okres może ulec skróceniu. Radny Karpiński powiedział też, że przy okazji studium, które będzie niedługo omawiane, kwestia zabudowy ul. Bydgoskiej też powinna być w kręgu zainteresowania Radnych, a także kwestia sposobu zagospodarowania tych enklaw, które są dzisiaj puste w związku z kategorią drogi i ul. Bydgoskiej i sposobem realizacji zabudowy w tym obszarze, co wiąże się silnie z takimi enklawami, o których dzisiaj rozmawiamy. Radny Karpiński zapytał Prezydenta czy po kolejnym zdjęciu środków z realizacji przebudowy obwodnicy śródmiejskiej, w obszarze ulic: Towarowej i Zygmunta Starego – to zadanie będzie możliwe do zrealizowania w czasie przewidzianym w WPF.

Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że – tak jak to było wyjaśniane na posiedzeniach Komisji – zdjęcie kwoty 130 tysięcy złotych, absolutnie nie spowoduje jakiegokolwiek zagrożenia w realizacji tego zadania. Jesteśmy po rozstrzygnięciu przetargu, wiemy jakie środki są na to niezbędne i prognozujemy jakie mogą być dodatkowe środki na dodatkowe prace, które – o czym Radni dobrze wiedzą – w Pile bardzo często występują ze względu na nieczytelną infrastrukturę.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że pyta o to zadanie, bo na dzisiaj tam jest podjęta praca, jest postawiony krawężnik, ale jest już koniec sierpnia i stąd niepokój Radnego, a obszar ten jest bardzo ważny w komunikacji Miasta.

Radny Zbigniew Pyziak zapytał dyrektora Jerzego Maca czy podjęcie dzisiejszej uchwały nie spowoduje precedensu i czy dzierżawcy gruntów gminnych nie zaczną masowo występować z takimi samymi propozycjami, aby do ich posesji zbudować im również takie piękne parkingi i dojazdy.

Dyrektor Jerzy Mac odpowiedział, że staramy się, w miarę możliwości, wszystkim nieruchomościom poprawiać warunki dojazdu. W ramach funduszu obywatelskiego robiliśmy na ul. Konarskiego dojazd do terenów spółdzielni, do zasobów komunalnych. Następne tematy również są brane pod uwagę i chcemy je kolejno realizować, nawet jeśli nie w utwardzony sposób, to czasem chodzi o utwardzenie tymczasowe – po to żeby poprawić warunki dojazdu. To nie jest jeden temat, który występuje na terenie Miasta, jest ich więcej i wszędzie się staramy poprawiać istniejący stan.

Radny Krzysztof Muchewicz zapytał o czym Radni mówią, o jakie budynki czy baraki chodzi.

Dyrektor Jerzy Mac odpowiedział, że przy ul. Bydgoskiej są budynki mieszkalne – przy 100, 102 i 106, ten obszar, o którym my wspominamy jako centralny jest rezerwowany pod adres 104 i my załatwiamy tym tematem nie tylko ten obszar środkowy, nad którym Radni dyskutują, ale również przestrzeń dojazdową do budynku np. 106, który ma tylko dojście chodnikowe, załatwiamy dojazd do budynku 102, w przyszłości z tego zjazdu będzie można dojechać do budynku 100 – to jest również zamieszkały budynek komunalny – to są wszystko budynki komunalne, jeden jest wspólnotą mieszkaniową – są wykupione 2 czy 3 mieszkania. Jest to teren Gminy, główne wartości przebudowy to – zjazd z drogą dojazdową, natomiast jeśli chodzi o teren, który jest przedmiotem utwardzenia, to można dyskutować czy zrobić utwardzenie 2 metry wężej czy szerzej, dopuszczając większą zieleni czy mniejszą – to jest kwestia do rozpatrzenia przez fachowców w tym temacie.

Radny Czesław Jopek powiedział, że radny Muchewicz pytał czyje są baraki na tym terenie. Trzeba powiedzieć, że jeden z nich jest pana Sulimy czy jego córki, bo o to tu chodzi.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała: „13 roku została zniesiona ulica Witosa, a miała być zrobiona, na 15. przeniesiona, a ludzie rozbijają sobie kolana, więc tak to się wszystko robi, a na „25 kroków” czekałam 4 lata, więc nie żartujmy sobie ze zmianami w budżecie”.

Prezydent Krzysztof Szewc, odpowiadając radnej Wiesławie Sztabie, powiedział, że nie czekała 4 lata, bo jeszcze nie upłynęła 4-letnia kadencja, a zostało to zrobione – o ile Prezydent dobrze pamięta – w ubiegłym roku. Prezydent dodał, że stwarza to bardzo niesympatyczne wrażenie i dodał, że nie wie co tam ma Pan Sulima, jeżeli cokolwiek ma. Były pisma od wszystkich najemców, jeżeli Radni przejrzą nasze tygodniki, to zobaczą, że były tam również uwagi dotyczące tego terenu i wtedy Radni, albo jeden z Radnych, na jednej z ostatnich sesji sam ten temat wywołał. Jeżeli trzeba, to sięgniemy do tego i dojdziemy kto z Radnych ten temat wywołał, sugestie ze strony Pana radnego Jopka uważa Prezydent za co najmniej niesmaczne.

Głosowanie uchwały:

Radni podjęli uchwałę 11 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i 6 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 20.

Informacja na temat zwiększenia udziału osób starszych i niepełnosprawnych w życiu społecznym i zawodowym przedstawił **Adam Leszczyński, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego.**

Prowadzenie obrad sesji przejmuje przewodniczący Rady Miasta Piła Rafał Zdzierela.

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych powiedział, że dyrektor Leszczyński w skrótowy sposób przedstawił działania na szczeblu gminnym i powiatowym w temacie zwiększania udziału osób starszych i niepełnosprawnych w życiu zawodowym i społecznym. Przewodniczący Bystrzycki dodał, że Komisja Spraw Społecznych te wszystkie tematy omawiała wrywkowo przez te prawie 4 lata gruntownie i szczegółowo, więc żadną nowością nie były problemy przedstawione przez Dyrektora. Komisja Spraw Społecznych widzi dużą rolę w udziale osób starszych w aktywnym działaniu Pilskiej Rady Seniorów. Na wniosek radnej Teresy Kasior, Radni otrzymali dzisiaj treść zarządzenia Prezydenta z 15 lipca ws. powołania członków Pilskiej Rady Seniorów – Radni otrzymali wykaz 9 osób, pierwsze posiedzenie Rady Seniorów odbyło się 24 lipca, na którym nastąpił wybór władz. Poprzez aktywność Pilskiej Rady Seniorów – jak powiedział przewodniczący Bystrzycki – przez jej działania i współdziałania z naszą Radą, udział osób starszych i niepełnosprawnych w życiu społecznym i zawodowym będzie jeszcze większy.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że nie pamięta na czyj wniosek – prawdopodobnie na wniosek przewodniczącego Bystrzyckiego – ten punkt znalazł się w planie pracy Rady. Zdaniem Przewodniczącego Rady jest on ze wszech miar ważny, to że jest na jednym z ostatnich miejsc, wynika z konstrukcji naszych obrad, bo tematy nie kończące się uchwałą omawiamy na ogół na końcu. Rafał Zdzierela dodał, że na przestrzeni prawie 20 lat, procentowy udział osób w wieku poprodukcyjnym czyli 60 i 65 lat i więcej, zwiększył się z 9,9% do prawie 18% czyli można powiedzieć, że udział procentowy ludności w wieku poprodukcyjnym wzrósł dwukrotnie. Można by się obawiać, ale gdybyśmy nie byli odpowiednio przygotowani. Dzisiaj, po informacji dyrektora Leszczyńskiego, ale i po podjętych w ostatnim okresie uchwałach, Radni, chyba, przyznają, że staramy się przekuć to jako szansę dla naszego Miasta, szanse na to, żeby nasz rozwój móc oprzeć także na ludziach w wieku senioralnym, przy czym nie chodzi tu tylko o aspekt rozrywkowy czy pielęgnacyjny, ale też gospodarczy, bo nie do przecenienia są osoby, które ułatwiają prowadzenie biznesu w przypadku biznesów rodzinnych, nie do przecenienia są osoby, które opiekują się dziećmi, a przecież jest to nie czym innym tylko możliwością zaoszczędzenia przez rodziców pewnych środków. To nas zobowiązuje. Senator Mieczysław Augustyn powiedział swego czasu, że to, co dobre dla ludzi starszych jest dobre dla nas w ogóle, bo w odniesieniu do infrastruktury i naszych inwestycji, od lata adaptując naszą przestrzeń publiczną dla osób starszych, niepełnosprawnych, ale też i dzieci, ale też i dla nas, kiedy chwilowo mamy pewne trudności ruchowe, to nam się wszystkim opłaca. Tendencje demograficzne są takie, że ten udział będzie jeszcze, póki co, rósł. Możemy chyba sobie życzyć, żeby jeszcze efektywniej wykorzystywać seniorów, którzy związali z Piłą albo ostatnie lata albo swoje życie, że nadal ten trend będzie utrzymany, czego sobie – powiedział Przewodniczący - i Państwu życzę.

Ad 21.

Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych.

Nie było głosów w tym temacie.

Ad 22.

Wolne głosy, wnioski i informacje.

Radna Teresa Kasior powiedziała, że w imieniu mieszkańców ul. Dąbrowskiego, prosi o oznaczenie trasy rowerowej ponieważ inni parkują tam samochody, wjeżdżają na krawężniki, zajmując jednocześnie część trasy rowerowej.

Radny Janusz Kubiak powiedział, że ma pytanie związane z palarnią kawy przy ul. Polnej. Radny powiedział, że czeka na odpowiedź na interpelację, ale chciałby zapytać czy Straż Miejska się tam wybiera – chodzi o porządek. Radny zapytał też czy w związku z pracami na ul. Kossaka, Prezydent również wyrazi pozytywną opinię ws. obniżenia czynszu za lokale użytkowe.

Radny Marian Barelkowski powiedział, że mieszkańcy okolic ul. Żeleńskiego zwrócili się do Radnego z prośbą. Powoli robi się coraz wcześniej ciemno, od obwodnicy śródmiejskiej do ul. Różana Droga jest bardzo ciemno. Ludzie wracają tam na rowerach z działek, samochody przejeżdżają z nadmierną prędkością i nie ma żadnego oświetlenia. Radny powiedział też o sięgaczu, który jest drogą szutrową, nie ten pierwszy od ul. Niemcewicza, tylko ten drugi – mieszkają tam osoby starsze, nie ma tam chodnika. Marian Barelkowski poprosił o odnotowanie tego tematu, a jeśli będzie trzeba, to złoży też interpelację na piśmie.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że ma pytanie, które zadał już kiedyś na sesji i Prezydent powiedział, że będzie ta sprawa załatwiona. Radny wyjaśnił, że chodzi o teren wokół Rogalika. Krzysztof Muchewicz zapytał czy tam zostały już wyjaśnione sprawy własnościowe i kiedy zaczną się tam prace. Stoi tam dużo samochodów, nie ma wyznaczonych miejsc na parkingi. Radny poprosił o jak najszybszą reakcję. Radny zapytał też o parking przy ul. Bydgoskiej, naprzeciwko gimnazjum nr 5, przy banku PKO. Krzysztof Muchewicz powiedział, że ma jeszcze jedną sprawę, ale ponieważ nie widzi na Sali Prezes Inwest-Parku, to odłoży ten temat na następną sesję.

Radna Maria Kubica powiedziała, że z zadowoleniem wysłuchała informacji dotyczących ul. Bydgoskiej, że tak kreatywnie podchodzi się do zagospodarowania terenu tej ulicy, mamy bardzo ładny przejazd, mieszkańcy ul. Bydgoskiej są bardzo zadowoleni. Radna powiedziała, że całe Podlasie wyraża podziękowania pod adresem Prezydenta. Maria Kubica dodała, że ul. Bydgoska nie kończy się jednak na przejeździe kolejowym, ta część chodnika od sklepu z filtrami aż do świateł będzie zrealizowana w ramach budżetu obywatelskiego, bo mieszkańcy się angażują i na pewno będą głosować, ale jest jeszcze prawa strona ul. Bydgoskiej, jadąc z Miasta w stronę obwodnicy. Tam od numeru 153 do świateł, a przede wszystkim do ul. Słowiańskiej, jest sytuacja analogiczna do tej, którą omawialiśmy w kontekście ulicy Bydgoskiej – okolice ul. Kusocińskiego. Radna zapytała czy są jakieś plany, żeby tam zrobić chodnik, mieszkańcy mają, w czasie opadów, błotnisty teren przy posesjach, a w czasie upałów to błoto wysycha i niewielki wiatr powoduje, że pojawia się dużo kurzu.

Radna Teresa Kasior podziękowała dyrektorowi Jerzemu Macowi i pracownikom firmy za piękne przygotowanie placu na ul. Komuny Paryskiej, byli artyści teatralni z Warszawy, a teren był naprawdę bardzo zaśmiecony. Przez kilka dni teren placu został uporządkowany i potem można było zrobić wiele różnych imprez.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że radny Janusz Kubiak przedłożył interpelację ws. palarni. Są już odpowiedzi Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, są pozytywne dla tej palarni. Radna powiedziała, że kiedy czytała 15 sierpnia Tygodnik Pilecki, bardzo się zaniepokoiła tytułem „Palarnia zatruwa im życie” – czyli Staszycem. Wiesława Sztaba powiedziała, że jest bardzo wrażliwa na zapachy, ponieważ 40 lat wdycha dym z kominów, który dostaje się do jej mieszkania. Po przeczytaniu wspomnianego artykułu, Radna postanowiła tę sprawę zbadać, tym bardziej, że na osiedlu Zamość przez wakacje permanentnie czuć było smród „ja go nazwę fekalii i smród gnojowicy – bo tak to ludzie nazywali”. Kiedy Radna zadzwoniła do przyjaciół na Staszycach i zapytała czy rzeczywiście, jak Pani Aleksandra pisze - do omdlenia ten zapach kawy gnębi – okazało się, że to nie gnębi tych 10 czy 12 mieszkańców, bo to jest sporadyczny, lekki powiew. Natomiast osoby, do których Radna dzwoniła, potwierdziły, że od 4 do 9 sierpnia, na całych Staszycach czuć było „smród gnojowicy i smród fekalii” – i to ich niepokoi. Wobec tego, na to pytanie należałoby znaleźć konkretną odpowiedź, bo mamy się za miasto, które przygotowuje się do pięknej ekologicznej, przyrodniczej egzystencji, a ten zapach co jakiś czas nas gnębi. Radna Sztaba powiedziała, że postanowiła osobiście zobaczyć „czy to pachnie czy nie pachnie”. Radna udała się do właścicieli i poprosiła o zgodę na wejście na ul. Polną. Właściciele zawieźli Radną do tzw. palarni, ale to nie jest palarnia tylko prażalnia – to jest zupełnie co innego. Okazało się, że obiekt jest duży, okazały, elegancki, czysty, z dwoma pracownikami. Radna dowiedziała się, że prażenie kawy odbywa się sporadycznie, w godzinach od 8.00 do 15.00, dwa razy w tygodniu, czasem trzy razy w tygodniu a czasem wcale, zademonstrowano Radnej jak ten proces wygląda, trwa to od 15 do 20 minut, potem jest schładzanie wodą, parowanie. Radna ma opisany cały cykl, jeżeli będzie można, to Radna udostępni całą technologię. Po wyjściu na zewnątrz Radna widziała, że tam są bardzo wysokie „kominy z emitorami” – zgodne ze wszystkimi wymogami. Pojawia się lekki dym, a potem tylko para, która znika za 2, 3 minuty. Radna w ogóle nie czuła zapachu wyziewów. Wiesława Sztaba była tam trzy razy. Prażalnia kawy jest na potrzeby zakładu, który mieści się na ul. Długosza 11 i tam dopiero „jest stosowana kawa do produkcji czyli do pakowania” i tam również nie ma żadnego zapachu. Pracuje tam ponad 100 osób, kobiety z całego Powiatu Pileckiego, więc to jest dobry pracodawca dla Miasta. Artykuł jest bardzo wymowny, ale zwróćmy uwagę na pracodawców, których tak nielicznych mamy w Pile, a jeżeli zatrudniają ponad 100 osób, to tylko świadczy o dobrodziejstwie. Lekkim piórem można zrobić krzywdę tym pracownikom, bo przypomnijmy sobie jak było kiedyś z zakładem Henryka S., który rzeczywiście emitował w jakimś

momencie zapachy, ale potem zmodernizował zakład, ale zatrudniał tysiące pracowników. Łatwo manipulować słowami, ale trzeba to najpierw sprawdzić i dlatego, jeżeli zabieramy się za cokolwiek, a wielu Radnych to robi – to sprawdzamy fakty i taka wycieczka też by się Radnym przydała do niejednego zakładu pracy. Radna dodała, że czas najwyższy zlikwidować w Pile brzydkie zapachy, całe osiedle Zamość bez przerwy brzydko pachnie, nie mówiąc już o innych dzielnicach. Radna pamięta, że Pan Giergielewicz pokazywał jej pewne niezakryte kanały, ale „to nie było Gwdy”, to było z zupełnie innych powodów jeszcze niezabezpieczone, „kto wie co my wokół nas mamy?”.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że chciałby się wypowiedzieć w temacie bezpieczeństwa w Mieście. Radny nie zawsze mówi o pewnych problemach tą drogą, ale tak się składa, że ostatnio zainwestowano trochę na niektórych osiedlach w system bezpieczeństwa poprzez monitoring, za co od niektórych mediów „sporo oberwaliśmy” jako ta instytucja, która odważyła się. Lucjan Szutkowski powiedział, że ma przeświadczenie, że w tysiącach wspólnot mieszkaniowych i setkach spółdzielni, podobne działania w przeszłości były podejmowane i będą podejmowane - zrobiono z tego „Big Brother’a”. Radny powiedział, że doszli do tego, komu to się nie podoba, są to nieliczne jednostki, te, które na ogół korzystają z przestrzeni publicznej sposób nie do końca godny pochwalenia, natomiast w zdecydowanej większości mieszkańcy to akceptują i będą akceptowali. Obraz ten jest rejestrowany i Policja również, od czasu do czasu, ma wgląd w te materiały. Lucjan Szutkowski powiedział, że mówi to ku przestrodze, dla tych, którzy przestrzeń publiczną traktują jako sposób naruszania spokoju pozostałych współmieszkańców. Radny powiedział, że chce też zwrócić uwagę na to, że w centrum Miasta, na skrzyżowaniu ulic: Ossolińskich i Śródmiejskiej jest element monitoringu miejskiego – kamera, ale Radny nie wie czy ta kamera spełnia swoje zadanie, chociażby z tego powodu, że tonie w ciemnościach i Radny jest zdziwiony, że nikt do tej pory nie zwrócił na to uwagi, bo najbliższa lampa złamała się ze starości, z drugiej strony, przy sklepie alkoholowym – lampa od miesięcy nie świeci. Radny poprosił, żeby ktoś uruchomił te najbliższe lampy, które teraz nie działają, ponieważ w tej sytuacji monitoring nie jest sprawny – może komuś kto ma to obserwować nie przeszkadza. Lucjan Szutkowski powiedział też, że jedna ze wspólnot napisała do niego pismo, żeby coś zrobił, aby pojazdy, które wjeżdżają na osiedle, przejeżdżając przez teren tej wspólnoty nie niszczyły wybudowanej podbudowy drogowej – chodzi o pojazdy powyżej 3 i pół tony. Cóż można zrobić – powiedział Lucjan Szutkowski – jeśli zainstalowano stosowne oznakowanie, a kierowcy tych znaków nie respektują. Poza Policją i Strażą Miejską nikt nie posiada możliwości egzekwowania tych znaków i poprosił służby Straży Miejskiej przynajmniej o zainteresowanie się tym problemem w rejonie al. Piastów i placu Zwycięstwa.

Radna Maria Miler powiedziała, że otrzymała dzisiaj kolejne pismo, dotyczące pewnego mieszkańca. Człowiek jest właściwie bez adresu, ma tylko adres korespondencyjny, zamieszkuje na działkach i zwraca się on z prośbą o przyznanie mieszkania, które wyremontuje na swój koszt. Radna zapytała co słyhać w tej sprawie i czy jest nadzieja na załatwienie tej sprawy. Odnosząc się do budżetu obywatelskiego, radna Miler powiedziała, że budżet ten preferencje przyznaje inwestycjom otrzymującym największą liczbę głosów - w tej edycji 5 na jedno zadanie, więc tych głosów może być na jednym zadaniu bardzo dużo. Słusznie, że wygrywa to zadanie, które otrzyma największą liczbę głosów, ale Radna myśli o aktywności – która była głównym celem budżetu obywatelskiego i w pierwszej edycji nie podano tych danych, które świadczyłyby o tym, którzy mieszkańcy, mieszkańcy jakiego osiedla są najbardziej aktywni, a nie chodzi o liczbę głosów na inwestycję, tylko o liczbę głosujących w stosunku do liczby mieszkańców, zatem o procent głosujących osób, a nie ilość głosów oddanych na inwestycję. Gdyby taka informacja była podana po zakończonej II edycji, kończącej się we wrześniu, Radna byłaby wdzięczna, bo miałyby obraz jak wzrasta aktywność mieszkańców w Mieście i na poszczególnych osiedlach.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że w ubiegłym roku podjęto inicjatywę budowy na cmentarzu komunalnym pomnika dzieci nienarodzonych, prace są obecnie wstrzymane i Radny zapytał kiedy będą kontynuowane. Radny Karpiński zapytał też o procedury w pilskim szpitalu, które regulują kwestie kierowania martwych płodów do spopielenia i do pochowania na tej kwaterze. Radny odniósł się też do ul. Matwiejewa, w tej sprawie Radny składał szereg interpelacji. Sprawa dotyczy budowy parkingu i komunikacji do niektórych obiektów. Plan miejscowy nie został podjęty i Radny chciałby wiedzieć czy są wydane jakieś decyzje administracyjne w tym zakresie i czy podjęto jakiegokolwiek czynności, które regulowałyby te kwestie.

Radny Marian Barelkowski, ustosunkowując się do wypowiedzi radnej Wiesławy Sztaby i problemu prażalni kawy, powiedział, że był u właścicieli tej firmy, zapoznał się także z procesem technologicznym i na ul. Długosza, hale produkcyjne po roszarni zostały wspaniale zagospodarowane. Produkcja polega na pakowaniu kawy i herbaty i wysyłaniu za granicę. Zakład pracuje na 3 zmiany, nie jest wyłączany nawet w święta, są podpisane kontrakty, głównie z Emiratami Arabskimi i państwami Półwyspu Arabskiego. Proces technologiczny nie jest aż tak uciążliwy i powinniśmy dać trochę tolerancji pewnym działaniom. Prowadzenie firmy nie jest łatwe, powinniśmy podejść do tego ze zrozumieniem. Jeżeli mówimy o tej firmie, która jest na ul. Długosza, to właściciel prosił Radnego, żeby pamiętać także i o tej ulicy.

Radna Wiesława Sztaba, zwracając się do prezesa Pilskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, powiedziała, że na początku kadencji Radna mówiła, że czas zabrać się za uporządkowanie naszego blaszaka. Radna podziękowała prezesowi Lucjanowi Szutkowskiemu, bo Radna widziała, że trwają tam już prace i pewnie blaszak w centrum tego osiedla będzie zdołał, a nie straszyl.

Radny Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że co roku dajemy 40 tysięcy złotych na rozwój sportu wśród młodzieży, są tak zwane czwartki lekkoatletyczne, organizowane wspólnie z Powiatem. Radny powiedział, że z okazji 20-lecia czwartków lekkoatletycznych ukazało się piękne wydawnictwo ze słowem wstępnym m.in. prezydenta Bronisława Komorowskiego. W tym wydaniu jest spis 127 miast, a Piła – jedno pierwszych miast występuje od 1997 roku. W zestawieniach tabelarycznych jesteśmy w czołówce. W albumie jest informacja, że rekord uczestnictwa ustanowiono w Pile w 2004 roku – 1 444 uczestników, a średnia ogólna wynosi 778 osób. Obliczono, że dotychczas, w 17 edycjach, uczestniczyło prawie 143 tysiące sportowców z 49 miejscowości regionu. Jako szczególnie zasłużonych wymieniono Państwa Zielińskich i patronów: prezydentów – Zbigniewa Kosmatkę i Piotra Głowskiego.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela poinformował Radę, że radny Leszek Łado zrezygnował z członkostwa w Gminnej Radzie Pożytku Publicznego. Ponieważ Rada Miasta Piły oddelegowuje swojego przedstawiciela, to przed Radnymi wybór tego przedstawiciela lub przedstawicielki.

Radny Leszek Łado powiedział, że Radzie należą się słowa wyjaśnienia. Radny Łado powiedział, że przez ponad 3 lata uczestniczył w posiedzeniach Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego i że prośba Radnego, by zebrania tej Rady odbywały się w innym terminie niż godzina 12.00, kiedy życie trwa bardzo intensywnie - Radny proponował zmianę na godzinę 14.00 – nie znalazła zrozumienia, więc w związku z obowiązkami Radnego, pracą jaką wykonuje, nie chciał być on tylko na liście obecności i być fikcyjnym członkiem tej Rady – w związku z tym Leszek Łado złożył na ręce Przewodniczącego rezygnację.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły podziękował Radnemu za dotychczasową pracę i sumienne wypełnianie obowiązków. Przewodniczący zapytał, kto z Radnych czuje się na siłach, aby reprezentować Radę w Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego.

Radny Włodzimierz Bystrzycki zapytał radnego Łado czy nie może wytrzymać do końca kadencji i dodał, że także wnioskował o przesunięcie godziny na 14.00.

Radny Leszek Łado powiedział, że oprócz niego i radnego Bystrzyckiego członkiem Rady z ramienia Rady Miasta był też radny Janusz Kubiak i dodał, że godzina 12.00 jest nieodpowiednia, jeżeli stałe Komisje Rady pracują od godziny 13.00 czy 14.00, to Rada Działalności Pożytku Publicznego też powinna się jakoś dostosować. Radny powiedział, że jego praca jest bardzo wymagająca i ważna – dla Radnego i dla jego rodziny, w związku z tym nie może odwołać swojej decyzji.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał czy radny Łado mógłby pomóc, proponując kogoś na swoje miejsce.

Radny Leszek Łado powiedział, że nie pokusi się o to.

Radny Włodzimierz Bystrzycki poprosił, żeby radny Leszek Łado może jednak wycofał swoją rezygnację i poprosił, żeby przemyśleć temat do następnej sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał czy jest wola Rady, żeby zostawić decyzję w tej sprawie do kolejnej sesji i w związku z głosami z sali, tak zdecydowano.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela zakończył obrady L sesji Rady Miasta Piły.

Protokół sporządziła

Małgorzata Leśniak

Przewodniczący Rady Miasta Piły

(-) Rafał Zdzierela

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły

(-) Paweł Jarczak